

Michał Norbert Faszczka
(Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie)

Problemy badawcze związane z rzymską dyscypliną wojskową okresu republiki i pryncypatu

*Research Problems Associated with the Roman Military Discipline of the Periods
of the Republic and the Principate*

STRESZCZENIE

Autor podjął próbę przedstawienia najważniejszych problemów związanych z badaniem rzymskiej dyscypliny wojskowej okresu republiki i pryncypatu. Ich liczba oraz charakter wynikają m.in. z ograniczonego dyskursu naukowego toczonego na ten temat, przejawiającego się niewielką liczbą publikacji poświęconych *disciplina militaris*. Co więcej, znaczna część autorów zadawała się powtarzaniem utartego stwierdzenia o surowej karności panującej rzekomo w legionach, bez próby znalezienia odpowiedzi na pytanie, co wpłynęło na takie postrzeganie tej kwestii. Kluczem do poznania prawdziwego charakteru rzymskiej dyscypliny jest uświadomienie sobie roli odegranej przez Polybiosia z Megalopolis i Flawiusa Iosephusa, jak również żyjących w XV i XVI w. humanistów. Dodawszy do tego przenoszenie ówczesnego aparatu pojęciowego przez tworców na przełomie XIX i XX w. badaczy (często będących oficerami), opracowanie nowej wizji dyscypliny obowiązującej w rzymskich armiach jawi się jako bezwzględnie konieczne. Aby to jednak uzyskać, należy zrezygnować z bezkrytycznego cytowania norm zawartych w *Digesta Iustiniani* na rzecz skupienia się na źródłach narracyjnych, ukazujących rzymskie realia, a nie tylko postulaty wyrażone przez prawodawców.

Słowa kluczowe: armia rzymska, dyscyplina wojskowa, prawo wojskowe, republika rzymska, cesarstwo rzymskie

Wbrew obiegowej opinii, podzielanej przez wielu historyków, badanie wojskowości nie należy do najłatwiejszych specjalizacji. Wymaga bowiem nieustannego wykorzystywania wiedzy z zakresu historii politycznej, społecznej, kulturowej i ekonomicznej, uzupełnionej o informacje odnoszące się do kształtowania relacji wewnętrznych w grupach o specyficz-

nym modelu funkcjonowania, postrzegania ich przez ludność cywilną oraz psychologicznych reakcji człowieka na zjawisko przemocy¹. W przypadku armii rzymskiej nabiera to szczególnego znaczenia względem republikańskich sił zbrojnych, opartych aż do reform przeprowadzonych przez cesarza Augusta² na zaciągu powszechnym³, nieco mniejszego zaś wobec armii cesarskiej, cechującej się daleko posuniętą odrębnością instytucjonalną. Kwestią sprawiającą największe trudności interpretacyjne jest zaś niewątpliwie dyscyplina wojskowa. Problemy ze zrozumieniem rządzących nią mechanizmów sięgają połowy XIX w.⁴, choć oczywiście źró-

¹ Jakiś czas temu zwracał na to uwagę: S. James, *Writing the Legions: the Development and Future of Roman Military Studies in Britain*, „Archeological Journal” 2002, 159, s. 1–58. Trudno w tym miejscu nie zawrzeć zastrzeżenia, że mowa jest o badaczach mających pełną świadomość specyfiki obranej przez siebie specjalizacji, spośród których wzór w dalszym ciągu mogą stanowić Hans Delbrück, Charles Oman czy Michael Howard. Niestety, zbyt często badanie zagadnień związanych z wojskowością sprowadza się do przysłowio-owego „studiowania kształtu guzików”, co bezpośrednio przyczynia się do umacniania lekceważącego stosunku niektórych środowisk do historyków wojskowości i celowego spychania ich na margines życia naukowego (zob. S. James, *Writing the Legions*, s. 1–2, 48–49). W związku z tym za szczególnie wartościowe należy uznać inicjatywy zmierzające do powiązania kwestii militarnych z historią kulturową, jak np.: W.V. Harris, *War and Imperialism in Republican Rome 327–70 B.C.*, Oxford 1979; J.E. Lendon, *Soldiers & Ghosts: A History of Battle in Classical Antiquity*, New Haven–London 2005. W dalszym ciągu podstawową pracą z zakresu tego nurtu badawczego pozostaje: S. Andreski, *Military Organization and Society*, 2nd edition, Berkeley–Los Angeles 1968. Zob. także: F.W. Smith, *The Fighting Unit: an Essay in Structural Military History*, „L’Antiquité Classique” 1990, 59, s. 149–165. Inną kwestią wymagającą zasygnalizowania jest bardzo konserwatywny sposób nauczania historii wojskowości na polskich uczelniach wyższych, co sprawia, że znaczna część młodych badaczy nie zdaje sobie sprawy z postępującej ewolucji.

² W niniejszym artykule przyjęto zasadę oryginalnego zapisu nazw osobowych, z wyjątkiem Cezara i Augusta.

³ *Res gest.*, 17; *Suet.*, *Div. Aug.*, 49.1–3; *Herod.*, 2.11; *Cass. Dio*, 40.23–25. Zob. także współczesne analizy poświęcone temu zagadnieniu: J. Harmand, *L’armée et le soldat à Rome de 107 à 50 avant notre ère*, Paris 1967, s. 15–18; P.A. Brunt, *Italian Manpower 225 B.C.–A.D. 14*, Oxford 1971, s. 430–514; J.W. Rich, *The Supposed Manpower Shortage of the Later Second Century B.C.*, „Historia” 1983, 32, 3, s. 287–331.

⁴ Zwińczeniem nieco kuriozalnych (z obecnego punktu widzenia) rozważań na ten temat może być uwaga wyrażona przez Charles’a Ardanta du Picqa (*Études sur le combat*, Paris 1880, s. 21), jakoby wodzowie celowo traktowali brutalnie legionistów, aby móc później przekierować ich agresję na przeciwników (*sic*). Wyraźnie pokazuje to, że uważano wówczas Rzymian za odrębną kategorię ludzi, do której nie odnoszą się ogólne prawa psychologii społecznej, za to stosujących wobec *milites* metody kojarzone raczej z kształtowaniem odruchów psów bojowych. Choć błędność przytoczonej opinii nie wymaga nawet uzasadnienia, to o dziwo wciąż można ją spotkać w niektórych publikacjach. Przykładowo: A. Santosuosso, *Soldiers, Citizens and the Symbols of War from Classical Greece to Republican Rome, 500–167 B.C.*, Boulder–Oxford 1997, s. 151, 156–158; N. Sekunda, *Military Forces*, w: *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare* [dalej: CHW], Vol. 1: *Greece*,

deł pojawiających się błędów należy szukać w czasach, kiedy nie istniała historiografia we współczesnym tego słowa rozumieniu, czyli przede wszystkim w XV i XVI w.⁵ Zaskakiwać może przy tym, że – bez względu na preferowaną epokę – nie opracowano dotąd postulatów metodologicznych dotyczących badania *disciplina militaris*, a ponadto nie istnieje żadne ogólne opracowanie prezentujące w sposób przekrojowy rozwój koncepcji dyscyplinarnych, choćby w odniesieniu do armii europejskich⁶.

Z tego względu, mając na uwadze głęboko niesatysfakcjonujący stan badań nad rzymską dyscypliną wojskową, podjąłem się zasygnalizowania najczęściej popełnianych błędów i kwestii wymagających rozwinięcia, mając jednocześnie nadzieję, że niektóre wyrażone przeze mnie postulaty zostaną potraktowane jako zaproszenie do dyskusji. Niepokojące jest bowiem, że – z różnych powodów – dyskurs naukowy sukcesywnie zamiera, a przecież rozwój poznawczy nie jest możliwy bez regularnej wymiany myśli. W ostatnich latach można zaobserwować powolny wzrost zainteresowania tematyką dyscyplinarną, głównie za sprawą opracowań Sary E. Phang⁷ i Catherine Wolff⁸. Wciąż jednak pozostaje wiele do zro-

the Hellenistic World and the Rise of Rome, eds. P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby, Oxford 2007, s. 349.

⁵ Zob.: J.E. Lendon, *Soldiers & Ghosts*, s. 169–171; M.N. Faszczka, *Rzymska dyscyplina wojskowa w ujęciu Niccolò Machiavellego*, „Zeszyty Prawnicze” 2014, 14, 4, s. 23–41. Niestety, kwestia ta zazwyczaj umyka badaczom wojskowości rzymskiej, przez co w sposób nieświadomiony powtarzają oni interpretacje ówczesnych włoskich i niderlandzkich humanistów, niestosujących jeszcze metod analizy naukowej.

⁶ W odniesieniu do historii dyscypliny wojskowej panującej w armiach polskich dysponujemy takim opracowaniem: Z. Moszumański, S. Piwowar, W. Rawski, *Dyscyplina wojskowa. Rys historyczny ewolucji przepisów dyscyplinarnych*, Warszawa 2012. Jego autorzy popełnili jednak wszystkie błędy, o których będzie mowa w dalszej części artykułu (oczywiście z zachowaniem odrębności dotyczących poszczególnych epok). Por. T. Srogosz, *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010, gdzie w sposób sugestywny ukazano, do jak błędnych konkluzji może doprowadzić skoncentrowanie się na przepisach dyscyplinarnych, miast na faktycznym funkcjonowaniu armii, czy to w warunkach toczzonej kampanii, czy to podczas pokoju.

⁷ S.E. Phang, *Roman Military Service: Ideologies of Discipline in the Late Republic and Early Principate*, Cambridge 2008 (zob. M.N. Faszczka, *Bourdieu, gender i rzymska dyscyplina wojskowa* [Sara Elise Phang, *Roman Military Service: Ideologies of Discipline in the Late Republic and Early Principate*, Cambridge University Press, Cambridge 2008, 336 s.], „Studia Europaea Gnesnensia” 2014, 10, s. 384–394).

⁸ C. Wolff, *Déserteurs et transfuges dans l’armée romaine à l’époque républicaine*, Napoli 2009 (zob. M.N. Faszczka, *Francuski przełom w badaniach nad rzymską dyscypliną wojskową* [Catherine Wolff, *Déserteurs et transfuges dans l’armée romaine à l’époque républicaine*, Jovene editore, Napoli 2009, 453 s.], „Studia Europaea Gnesnensia” 2014, 10, s. 374–383); eadem, *L’armée romaine: Une armée modèle?*, Paris 2012 (zob. M.N. Faszczka, recenzja: Catherine Wolff, *L’armée romaine. Une armée modèle?*, CNRS Éditions, Paris 2012, ss. 221, „Res Historica” 2014, 38, s. 285–293).

bienia, lecz jeśli praca ta ma dać wymierne efekty, to musi być prowadzona na podstawie pogłębionej refleksji metodologicznej, której brak wydaje się szczególnie dotkliwy.

„FETYSZYZACJA” REGULACJI PRAWNYCH

Powszechnie występującą tendencją w literaturze tematu jest analizowanie zagadnień dyscyplinarnych przez pryzmat obowiązywania regulacji prawnych, często dowolnie przenoszonych w czasie⁹, bez cienia refleksji nad ich realnym znaczeniem. Jest to swoista „droga na skrót”, przyczyniająca się do zafałszowania prawdziwego obrazu zjawiska.

W historii świata nie było armii, w której w pełni zrealizowano by postulaty prawodawcy zawarte w aktach prawnych, nie wyłączając skrajnych przypadków pokroju armii fryderycjańskiej¹⁰. Nieprzypadkowo zastosowałem sformułowanie „postulaty prawodawcy”, gdyż tworzenie prawa – także w Rzymie, co widać wyraźnie na przykładzie *Digesta Iustyniani*, o których będzie jeszcze mowa dalej – odbywało się zazwyczaj bez uwzględnienia faktycznych możliwości jego komplementarnego wdrożenia. Tylko pozornym truizmem jest stwierdzenie, że dla zrozumienia ogólnych mechanizmów funkcjonowania sił zbrojnych konieczne jest studiowanie źródeł pochodzących z różnych epok, względnie opracowań wykraczających tematyką poza antyk. Nie mam oczywiście na myśli dowolnie stosowanej komparatystyki, ale wykształcenie w sobie wrażliwości na uwarunkowania, od których zależy realizowanie uprawnień dyscy-

⁹ Przyczyna takiego stanu rzeczy wydaje się nieco kuriozalna i wiąże się prawdopodobnie z brakiem tzw. wyobraźni historycznej. W powszechnym mniemaniu cywilizacja rzymska jest bowiem jednolita, na co wpływ zdaje się mieć sposób przekazywania wiedzy na jej temat w szkołach. Tymczasem dzieje państwa rzymskiego do momentu upadku cesarstwa zachodniego w 476 r. po Chr. trwały dłużej, niż liczy sobie państwowość polska, co jednoznacznie ukazuje skalę problemu. Mogłoby się wydawać, że umieszczanie tego typu zastrzeżenia w artykule o charakterze naukowym nie jest właściwe, niemniej jednak wystarczy zapoznać się z dowolnymi publikacjami na temat armii rzymskiej, aby zobaczyć, że świadomość istnienia periodyzacji dziejów Rzymu nie zawsze przekłada się na sposób myślenia o ówczesnych siłach zbrojnych. Kwestia ta została rozwinięta w dalszej części opracowania.

¹⁰ Zob.: C. Jany, *Geschichte der König Preussischen Armee bis zum Jahre 1807 (Geschichte der Preussischen Armee vom 15. Jahrhundert bis 1914, Bd. I)*, Berlin 1928; O. Büsch, *Militärsystem und Sozialleben im alten Preussen 1713–1807*, Berlin 1963. Poza zagadnieniami dotyczącymi codziennego utrzymywania dyscypliny Curt Jany zwrócił również uwagę na kwestię dyscypliny bitewnej, słynnej w ówczesnym świecie, lecz nie zawsze zgodnej z potocznymi wyobrażeniami na ten temat. Por. J. Colin, *Piechota w XVIII wieku. Taktyka*, przeł. A. Haberko, Oświęcim 2011.

plinarnych, takich jak pochodzenie społeczne i geograficzne żołnierzy, zaopatrzenie, religijność, spistość wewnętrzna oddziałów itp.

Modelowym opracowaniem jest pod tym względem opublikowana w 1912 r. książka autorstwa Charlesa Omana pt. *Wellington's Army, 1809–1814*¹¹, z której płynnie prosta, acz w niezrozumiały sposób lekceważona konkluzja, że to nie regulacje, ale autorytet dowódcy, bezpośrednio przekładający się na respektowanie jego działań zmierzających do utrzymania dyscypliny, ma kluczowe znaczenie dla utrzymania odpowiedniego poziomu karności. W kontekście armii rzymskiej pisał o tym Clarence E. Brand¹², posiadający wieloletnie doświadczenie zdobyte jako prawnik pełniący służbę w szeregach US Army, ale pomimo tytułu napisanej przez niego książki (*Roman Military Law*), myśl ta wciąż nie uległa upowszechnieniu, być może dlatego, że koliduje z ogólnym sposobem postrzegania zagadnień dyscyplinarnych.

Wynika z tego, że przedstawienie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego powinno być najwyżej wstępem do właściwej części rozważań, w której można skonfrontować treść regulacji z faktycznie przedsięwziętymi środkami¹³. Wówczas może się okazać, że rozbieżność występująca pomiędzy nimi wyklucza w zasadzie bezkrytyczne traktowanie tych pierwszych. Tymczasem dogmatyzm prawniczy przejawiający się przyjęciem założenia *nullum crimen sine lege* (nie ma przestępstwa bez ustawy), *nulla poena sine lege* (nie ma kary bez ustawy) może prowadzić do powstania w znacznej mierze ahistorycznych prac pokroju studium autorstwa Gerarda Kuleczki, który usilnie starał się opracować szczegółową typologię przestępstw i odpowiadających im kar¹⁴, choć w niektó-

¹¹ Co niezwykle istotne, Ch. Oman dostrzegł wpływ różnorodnych czynników na poziom zdyscyplinowania armii, przez co jego uwagi na temat karności wykraczają poza rozdział bezpośrednio poświęcony tej tematyce. Za szczególnie ważne uważał pochodzenie społeczne rekrutów i kwestie logistyczne, nie zapominając oczywiście o postawie Arthura Wellesleya (od 1809 r. noszącego tytuł barona Wellington), która bezpośrednio rzutowała na postawę oficerów, podoficerów i szeregowych żołnierzy. Aby jednak móc przeprowadzić tak kompleksową analizę, Ch. Oman prześledził pod tym kątem kilkadziesiąt zachowanych wspomnień pochodzących z tego okresu, zestawiając je następnie z treścią obowiązujących ówczesnie regulaminów.

¹² C.E. Brand, *Roman Military Law*, Austin 1968, s. viii. Podobne wnioski przedstawiły: K. Resch, *Die Freiheit des Feldherrn. Der Handlungsspielraum römischer Feldherrn*, 218–133 v. Chr., Wien–Berlin 2010, s. 282–286; C. Wolff, *L'armée romaine*, s. 55–57.

¹³ Zob. przyp. 6 w części dotyczącej opracowania autorstwa Tomasza Srogosza. Zob. także: A. Ziółkowski, *Łupy wojenne Rzymian III–I w. p.n.e. Pochodzenie, podział, sposoby wykorzystania*, Warszawa 1980 [niepublikowana rozprawa doktorska]; M.N. Faszczka, *Bunt w późnorepublikańskiej armii rzymskiej (88–30 przed Chr.)*, Warszawa 2014 [niepublikowana rozprawa doktorska], gdzie autorzy również zastosowali się do powyższej zasady.

¹⁴ G. Kuleczka, *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974, s. 62–112.

rych przypadkach swoboda decyzyjna wodza w zakresie wyboru sankcji wobec podwładnych była limitowana wyłącznie przyzwoleniem społecznym¹⁵. Doskonale pokazuje to studium Sabiny Lorigi na temat wojska pimonckiego, w którym doszło do zaimplementowania w połowie XVIII w. regulaminów pruskich, choć z uwagi na odrębność kulturową interpretowano je momentami w dość niekonwencjonalny sposób, niekiedy wprost lekceważąc szczególnie uciążliwe przepisy¹⁶. W odniesieniu do armii republikańskiego Rzymu zapomina się ponadto o zasadniczym ograniczeniu: każdy żołnierz był wyborcą, a każdy wyborca potencjalnym żołnierzem (albo krewnym żołnierza), zaś w takich warunkach wprowadzenie rygorystycznej dyscypliny wojskowej bez zapewnienia sobie poparcia społecznego było równoznaczne z zakończeniem kariery politycznej przez wyposażonego w *imperium militiae* urzędnika¹⁷.

Kolejną ważną kwestią jest refleksja, że dyscyplina wojskowa nie jest zjawiskiem w pełni samoistnym, ale stanowi rozwinięcie dyscypliny społecznej, oczywiście z uwzględnieniem wszystkich odrębności wynikających z pełnionych przez wojsko funkcji. Od czasu opublikowania przez Michela Foucaulta kluczowego studium poruszającego ten temat, nie sposób już zanegować tego spostrzeżenia¹⁸. Aby zrozumieć źródło rzymskiej

¹⁵ Najbardziej charakterystycznym przykładem jest zastosowanie w 71 r. przed Chr. przez Marcusa Licyniusa Crassusa kary dziesiątkowania, choć uchwalone pomiędzy 199 a 193 r. przed Chr. *leges Porciae* zakazywały wykonywania kary śmierci wobec legionistów bez umożliwienia im skorzystania z *ius provocationis*, tak samo jak kary chłosty. W świetle zachowanych przekazów źródłowych wynikało to z nastrojów społecznych wobec dwukrotnej porażki poniesionej wcześniej z oddziałami Spartakusa, a co za tym idzie: zapewnienia Crassusowi wolnej ręki w zakresie metod stłumienia powstania (zob. analiza tego epizodu z punktu widzenia rzymskiej dyscypliny wojskowej przedstawiona przez: M.N. Faszczka, *Kara dziesiątkowania w późnorepublikańskiej armii rzymskiej*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2014, 24, s. 286–287, 294). Innym wymownym przykładem może być stopniowy wzrost świadomości dotyczącej szkodliwości *leges Porciae*, grożących całkowitym załamaniem dyscypliny i ponowne dopuszczenie chłosty jako kary i środka dyscyplinarnego (idem, *Vitis centurionis, czyli o okolicznościach nadania centurionom symbolu ich rangi*, „Przeгляд Historyczno-Wojskowy” 2015, 2, s. 7–17 – tam dalsza literatura).

¹⁶ S. Loriga, *Soldats. Un laboratoire disciplinaire: l'armée piémontaise au XVIII^e siècle*, Paris 1991.

¹⁷ Y. Garlan, *War in the Ancient World: A Social History*, trans. J. Lloyd, London 1975, s. 178; C. Nicolet, *The World of the Citizen in Republican Rome*, trans. P.S. Falla, Berkeley–Los Angeles 1980, s. 297–310.

¹⁸ M. Foucault, *Surveiller et punir. Naissance de la prison*, Paris 1975 (polski przekład: *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, przeł. T. Komendant, Warszawa 2009). Zob. także przyp. 16, ponieważ S. Loriga do pewnego stopnia dokonała modyfikacji ustaleń M. Foucaulta, zwracając uwagę na znaczenie odrębności kulturowych. Francuski socjolog położył bowiem zbyt duży nacisk na implementację regulacji i wzorców zachowań, pomijając kwestię ich zakorzenienia społecznego. Polemika toczona między M. Foucaultem a S. Lorigą

dyscypliny wojskowej, konieczne jest prześledzenie możliwości dyscyplinowania społeczeństwa rzymskiego, z którego wywodzili się przecież zarówno rekruci, jak i dowódcy¹⁹. Kolejne lata pełnionej przez nich służby mogły modyfikować pierwotne wyobrażenie, lecz nie mogły go całkowicie wyprzeć. Ponownie, większego znaczenia fakt ten nabiera podczas badań prowadzonych nad okresem republikańskim, a mniejszego nad cesarskim, gdzie funkcjonowała już armia zawodowa ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Przed wszystkim należy podkreślić, że w okresie republikańskim nie tylko nie istniały regulaminy wojskowe, ale nawet prawo wojskowe (*ius militiae*)²⁰, co wynikało z braku odrębnej kategorii prawno-zawodowej „żołnierza”²¹. Postępowanie wodzów było więc limitowane treścią niektórych ustaw odnoszących się do ogółu obywateli, zwyczajami i swobodą decyzyjną związaną ze sprawowaną magistraturą. Choć zwrócił na to uwagę już w 1899 r. Theodor Mommsen²², to i tak przez kolejne lata powielano stereotyp „starożytnych Prusaków”, wynikający z nieznamomości bądź lekceważenia ustaleń Th. Mommsena, jak również uznania, że skuteczność armii rzymskiej po prostu musiała wynikać z wysokiego

w prostej linii może znaleźć przełożenie na zagadnienia związane z armią rzymską, ponieważ mamy skłonność do interpretowania zjawisk według aktualnie obowiązującej skali wartości, bez należytego wyczerpania w odmienną kulturę Rzymian i różnie od naszego waloryzowanie pewnych rozwiązań. Każde to zadać podstawowe pytanie: Czy Rzymianie pojmowali „surowość” w podobny sposób co my? Od odpowiedzi na nie zależy interpretacja określonych metod utrzymywania dyscypliny – „surowych” według antycznych autorów, a niekoniecznie drastycznych według współczesnych kryteriów, i odwrotnie. Warto pamiętać, że jesteśmy dziedzicami XVIII-wiecznych koncepcji pruskich, z którymi dawniej mogły się równać wyłącznie rozwiązania spartańskie (zob. S. Hornblower, *Stick, Stones, and Spartans: The Sociology of Spartan Violence*, w: *War and Violence in Ancient Greece*, ed. H. van Wees, London–Swansea 2002, s. 57–82). Zwracał na to uwagę również: S. James, *Writing the Legions*, s. 7–9.

¹⁹ Zob.: W. Nippel, *Public Order in Ancient Rome*, Cambridge 1995; Ch.J. Fuhrmann, *Policing the Roman Empire: Soldiers, Administration, and Public Order*, Oxford 2012. Rzecz jasna nie mam na myśli wyłącznie działalności bezpośrednio zmierzającej do zapewnienia porządku publicznego, ale również kontroli politycznej obywateli, która realizującej się w sferze symbolicznej. Ta druga kwestia jest znacznie trudniejsza do uchwycenia, dlatego warto odnotować z satysfakcją pojawienie się bardzo wartościowej pracy: E. Flaig, *Zrytualizowana polityka. Znaki, gesty i władza w starożytnym Rzymie*, przeł. L. Mrozewicz, A. Pawlicka, Poznań 2013.

²⁰ F. De Martino, *Storia della costituzione romana*, Vol. IV.2, Napoli 1975, s. 940; V. Giuffrè, *Il 'diritto militare' dei Romani*, Bologna 1980, s. 22–25; C. Nicolet, *The World of the Citizen*, s. 105–106, 405, przyp. 21; J. Vendrand-Voyer, *Origine et développement du «droit militaire» romain*, „Labeo” 1982, 28, 3, s. 259–277.

²¹ Względem momentu wykształcenia się armii zawodowej, a co za tym idzie: powstania osobnej kategorii prawnej „żołnierza” zob. przyp. 3.

²² Th. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Leipzig 1899, s. 30–31, 33.

poziomu zdyscyplinowania²³. Źródło takiego przekonania zostało opisane w trzeciej części niniejszego artykułu, w tym miejscu należy natomiast zwrócić uwagę na zwyczaj, jako podstawowy punkt odniesienia dla rzymskich wodzów doby republiki.

Wbrew nowożytnym koncepcjom prawa zwyczajowego i jego doniosłości dla regulacji życia dawnych społeczeństw podlegało ono w różnych kulturach licznym modyfikacjom, osiągając nawet poziom „tradycji wynalezionej”, jeśli zacytuje się termin zaproponowany przez Erica Hobsbawma²⁴. Nieświadomość tego uwarunkowania prowadzi do takich paradoksów, jak uznanie kary dziesiątkowania (decymacji) za sankcję tradycyjnie stosowaną w armii rzymskiej²⁵, podczas gdy z uwagi na brak akceptacji społecznej została ona wyeliminowana na ponad 200 lat (297–72 przed Chr.) i przywrócona samowolnie przez Marcusa Liciniusza Crassusa w 71 r. przed Chr., z uwagi na poparcie współobywateli dla nawet najbardziej drastycznych form przywracania dyscypliny w obliczu zagrożenia, jakie niosło za sobą powstanie Spartacusa²⁶. W sposób wyraźny pokazuje to, jak bezcelowe jest tworzenie ogólnej typologii kar rzymskich i ściśle łączenie ich z konkretnymi przestępstwami, bez uwzględnienia specyfiki danego okresu. Inicjatywa Crassusa stanowiła bowiem otwarte naruszenie norm zawartych w *leges Porciae*, zabraniających karania Rzymian (w tym także obywateli odbywających służbę wojskową) śmiercią bądź chłostą bez umożliwienia im skorzystania z *ius provocationis*²⁷. Zważywszy na to, że zachowały się w źródłach wzmianki na temat dalszego stosowania decymacji u schyłku republiki²⁸, otwarcie koliduje to z teorią zmiany prawa zwyczajowego przez regularne, rozciągnięte w czasie kultywowanie nowego zwyczaju, a jednocześnie dowodzi, jak mało przydat-

²³ Przykładowo: H. Delbrück, *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, Bd I: *Das Altertum*, 3. Auflage, Berlin 1920, s. 615–616; J. Kromayer, G. Veith, *Heerwesen und Kriegführung der Griechen und Römer*, München 1928, s. 281–282; F.E. Adcock, *The Roman Art of War Under the Republic*, Cambridge MA 1940, s. 16; H.M.D. Parker, *The Roman Legions*, 2nd edition, New York 1958, s. 232; A.J. Toynbee, *Hannibal's Legacy: The Hannibalic War's effects on Roman life*, Vol. 2, Oxford 1965, s. 28; G. Webster, *The Roman Imperial Army of the First and Second Centuries A.D.*, 3rd edition, Norman 1998, s. 13–14.

²⁴ E. Hobsbawm, *Introduction*, w: *The Invention of Tradition*, eds. E. Hobsbawm, T. Ranger, Cambridge 1983, s. 1.

²⁵ Przykładowo: G.R. Watson, *The Roman Soldier*, 2nd edition, London 1982, s. 121; J.H. Jung, *Die Rechtsstellung der römischen Soldaten. Ihre Entwicklung von den Anfängen Roms bis auf Diokletian*, ANRW 1982, 2, 14, s. 967–973; S.E. Phang, *op. cit.*, s. 115–116, 122–123.

²⁶ Plut., *Crass.*, 10.2; App., *BC*, 1.118.550.

²⁷ Cic., *In Verr.*, 2.5.163; *Pro Rab.*, 8, 12; *Pro Sest.*, 30.65, 34.73; *De rep.*, 2.31.54; *De leg.*, 3.4.11, 3.19.44; Sall., *Cat.*, 51.20; Liv., 10.9.4; Gell., 13.25.14.

²⁸ M.N. Faszczka, *Kara dziesiątkowania*, s. 281–296.

ne do badań nad rozwojem dyscypliny wojskowej są ogólne modele tworzone przez prawników.

Okres republikański nie był jedynym, dla którego dysponujemy nie-licznymi źródłami o charakterze normatywnym. Pomimo ustanowienia przez Augusta armii zawodowej²⁹, nie wydaje się, aby powstały w tym czasie regulacje, które w sposób kompleksowy obejmowały materię dyscyplinarną. Wprawdzie to wówczas wykształciło się *ius militiae*³⁰, którym zajmował się jurysta Lucius Cincius³¹, ale na temat jego działalności zachowało się niewiele informacji – dość powiedzieć, że nie jesteśmy nawet w stanie określić dokładnego charakteru jego twórczości. W związku z tym, badając armię rzymską wczesnego pryncypatu, możemy opierać się wyłącznie na źródłach narracyjnych. Tymczasem autorzy zajmujący się tą tematyką gremialnie zdają się nie zauważać problemu, opisując cesarskie siły zbrojne bez zastosowania dodatkowej periodyzacji³². W efekcie otrzymujemy analizy, w których czołową rolę odgrywają *Digesta*, których najwcześniejsze fragmenty powstały pod koniec II w. po Chr.³³. To tak, jak gdyby badać armię Ludwika XIV przez pryzmat regulacji napoleońskich! Już w 1923 r. Jakob Sulser zwrócił uwagę na ów problem, celowo ograniczając się w swojej dysertacji poświęconej dyscyplinie panującej w I-wiecznej armii rzymskiej do źródeł bezpośrednio dotyczących tego okresu³⁴.

Przy okazji uwidacznia się drugi problem związany z postrzeganiem wojskowości rzymskiej. W historiografii funkcjonują dwa modele interpretacyjne: ewolucyjny i rewolucyjny, przy czym – wzięwszy pod uwagę strukturę organizacyjną i uzbrojenie – o żadnej rewolucji w legionach z I w. po Chr. nie może być mowy³⁵. Nawet formalna zmiana warunków

²⁹ Zob. przyp. 3.

³⁰ Zob. przyp. 20.

³¹ Gell., 16.4.1–6; V. Giuffrè, *La letteratura «de re militari». Appunti per una storia degli ordinamenti militari*, Napoli 1974, s. 39–41, 61; idem, *Il 'diritto militare'*, s. 20; C. Nicolet, *The World of the Citizen*, s. 405, przyp. 21.

³² Przykładowo: E. Sander, *Das römische Militärstrafrecht*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1960, 103, s. 291–300 (choć autor ten zdawał sobie sprawę z przemian zachodzących w rzymskich regulacjach dyscyplinarnych, to nie przełożył tej wiedzy na opis poszczególnych rozwiązań); J.H. Jung, *op. cit.*, s. 973–1003; G. Kuleczka, *op. cit.*, s. 84–98; G. Wesch-Klein, *Soziale Aspekte des römischen Heerwesens in der Kaiserzeit*, Stuttgart 1998, s. 147–160.

³³ D. 49.16.1, 49.16.7, 49.16.8.

³⁴ J. Sulser, *Disciplina. Beiträge zur inneren Geschichte des römischen Heeres von Augustus bis Vespasian*, Basel 1923.

³⁵ Na temat organizacji legionów w I w. przed Chr. i I w. po Chr.: H.M.D. Parker, *The Roman Legions*, s. 21–92; L. Keppie, *The Making of the Roman Army: From Republic to Empire*, London 1984, s. 76–79, 97–100, 133–154; G. Webster, *op. cit.*, s. 19–27, 96–166; B. Rankov,

pełnienia służby wojskowej dokonała się na przestrzeni lat 30 przed Chr. – 5 po Chr.³⁶. Legiony Augusta pod wieloma względami przypominały legiony Gajusza Juliusza Cezara, co nie powinno dziwić, zważywszy na okoliczność, że zmiana reżimu prawnego bardzo rzadko pociąga za sobą rewolucję w zakresie organizacji sił zbrojnych. Studiowanie specyficznych przypadków francuskiej armii rewolucyjnej (1789–1799)³⁷ i „czerwonych” oddziałów biorących udział w rosyjskiej wojnie domowej (1918–1923)³⁸ pozwala wyraźnie dostrzec różnicę w zakresie warunków kształtowania się sił zbrojnych w poszczególnych okresach. Ronald Syme, pisząc o „rewolucji rzymskiej” (*The Roman Revolution*) nie miał na myśli rewolucji *sensu stricto*, gdyż ta oznaczałaby coś więcej niż tylko ugruntowanie jednoładztwa i wymianę dotychczasowych elit politycznych³⁹.

Wspomniana praca J. Sulsera dowodzi, że w odniesieniu do okresu cesarstwa to właśnie dla I w. po Chr. mamy najwięcej wzmianek na temat metod utrzymywania dyscypliny. Na przełomie II i III w. po Chr. zaczęły powstawać opinie jurystów zachowane dzięki *Digesta*, ale zazwyczaj brakuje nam do nich materiału porównawczego w postaci źródeł narracyjnych, koniecznych, aby można było jednoznacznie orzec, do jakiego stopnia były one respektowane przez rzymskich oficerów.

Ocenę realnego znaczenia *Digesta* warto rozpocząć od końca, czyli od VI w. po Chr., kiedy to formalnie zaczęła obowiązywać kodyfikacja justyniańska. Dopiero wówczas opinie cytowanych jurystów zostały zebrane w takiej formie, otrzymując powszechnie obowiązującą moc prawną⁴⁰. Ni-

Military Forces, w: CHW, Vol. 2: *Rome from the Late Republic to the Late Empire*, eds. P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby, Oxford 2007, s. 30–66. Na temat uzbrojenia stosowanego w okresie późnej republiki i wczesnego pryncypatu: M. Feugère, *Weapons of the Romans*, trans. D.G. Smith, Stroud 2002, s. 63–145; M.C. Bishop, J.C.N. Coulston, *Roman Military Equipment from the Punic Wars to the Fall of Rome*, 2nd edition, Oxford 2009, s. 48–127; R. D’Amato, G. Sumner, *Arms and Armour of the Imperial Roman Soldier: From Marius to Commodus*, 112 BC–AD 192, London 2009, s. 6–228.

³⁶ Zob. przyp. 3.

³⁷ Zob. P. Cantal, *Étude sur l’armée révolutionnaire*, Paris 1907; J.-P. Bertaud, *La révolution armée. Les soldats-citoyens et la Révolution française*, Paris 1979; B. Deschard, *L’armée et la Révolution. Du service du Roi au service de la Nation*, Paris 1989.

³⁸ Zob. R. Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej 1918–1920*, Warszawa 1975, s. 9–57, 247–260; F. Benvenuti, *The Bolsheviks and the Red Army*, trans. Ch. Woodall, Cambridge 1988; E.F. Zemke, *Armia Czerwona 1918–1941. Powstanie narzędzia agresji*, przeł. K. Mróz-Mazur, Oświęcim 2015, s. 23–221.

³⁹ R. Syme, *The Roman Revolution*, Oxford 1939.

⁴⁰ Na temat kodyfikacji justyniańskiej zob. P. Collinet, *La genèse du Digeste, du Code et des Institutes de Justinien*, Paris 1952; A. Guarino, *La compilazione delle Digesta Iustiniani*, „Atti della Accademia di Scienze Morali e Politiche di Napoli” 1968, 79, s. 527–562; H.F. Jolowicz, B. Nicholas, *Historical Introduction to the Study of Roman Law*, 3rd edition, Cambridge 1978, s. 500–515; D. Osler, *The Compilation of Justinian’s Digest*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung

gdy wcześniej ich rozważania nie tworzyły spójnego zbioru na podobieństwo części wojskowej *Kodeksu karnego*. Mimo to, choć to właśnie wtedy doszło do pierwszej w historii Rzymu kodyfikacji rozwiązań prawnych odnoszących się do żołnierzy, badacze wojskowości wschodniorzymskiej pozostają zgodni: żaden z ówczesnych cesarzy nie miał możliwości faktycznego wprowadzenia ich w życie, co oczywiście nie wykluczało zdyscyplinowania i dobrego wyszkolenia części jednostek, szczególnie tych, które cieszyły się elitarnym statusem⁴¹. Już sama świadomość tej okoliczności powinna wyczulić badaczy rzymskiej dyscypliny wojskowej na trudności związane ze stosowaniem tego źródła. Niestety, zdecydowana większość z nich traktuje *Digesta* jako dzieło spójne i możliwe do automatycznego przeniesienia na II–III w. po Chr. Sięgając po obrazowe porównanie, to tak, jakby uznać średniowieczny zbiór pochodzących z różnych okresów sentencji łacińskich za reprezentatywny dla ogólnego obrazu wykształcenia retorów z czasów powstania najwcześniejszej z nich. Rzecz jasna może to być źródło cenne, ale wyłącznie w granicach jego realnego znaczenia, którego ustalenie wymaga starannej analizy.

Ponadto pozostaje kwestia możliwości zastosowania w praktyce poszczególnych opinii wyrażanych przez jurystów cytowanych w *Digesta*. Zwraca uwagę abstrakcyjność pewnych postulatów, takich jak np. orzekanie śmierci wobec wszystkich żołnierzy, którzy okazali zwierzchnikom nieposłuszeństwo⁴². Nie jest to wcale dowód surowej dyscypliny panującej w armii rzymskiej, ale wyraz kompletnego braku znajomości podstawowych zasad rządzących wojskiem. Nawet dla Luciusa Annaeusa Seneki (Młodszeo) – pomimo że nie posiadał doświadczenia militarnego – pozostawało oczywiste, że oficer musi rozsądnie stosować kary i wpływać na podwładnych również przez łaskawość⁴³. W *Digesta* znajduje się zresztą fragment o zróżnicowaniu dolegliwości kar w zależności od długości pozostawania sprawcy na służbie⁴⁴. Tego typu wewnętrzne sprzeczności można by mnożyć, są one jednak pozorne, ponieważ – co warto raz jeszcze podkreślić – mamy do czynienia z opiniami wyrażanymi przez różnych jurystów, a nie spójnym aktem prawnym.

für Rechtsgeschichte" 1985, 102, s. 129–184; T. Honoré, *Justinian's Digest. Character and Compilation*, Oxford 2010. Na temat ogólnego charakteru „części wojskowej” *Digesta*: F. De Martino, *op. cit.*, s. 940–944.

⁴¹ Zob. podsumowanie zagadnienia dyscypliny panującej w bizantyjskich (wschodniorzymskich) siłach zbrojnych na przełomie antyku i średniowiecza: W.E. Kaegi, *Byzantine Military Unrest 471–843. An Interpretation*, Amsterdam 1981; J. Haldon, *Warfare, State and Society in the Byzantine World 565–1204*, London 1999, s. 193, 197–200, 208–212, 264–266.

⁴² D. 49.16.6.2.

⁴³ Sen., *De ir.*, 2.10.4.

⁴⁴ D. 49.16.3.9, 49.16.5.3.

Warto przy tym zwrócić uwagę na charakter dzieł, z których pochodzą cytaty zawarte w *Digesta*. W przypadku Arriusa Menandra⁴⁵, Publiusa Taruttienusa Paternusa⁴⁶ i Aemiliusa Macera⁴⁷ mamy do czynienia z autorami dzieł zatytułowanych *De re militari*, czyli teoretycznych traktatów wojskowych⁴⁸. Nie znaczy to, że nie zawierały one wiarygodnych informacji (czego nie jesteśmy w stanie ocenić z uwagi na szczątkowy stan zachowania wspomnianych prac), szczególnie w przypadku posiadającego niebagatelne doświadczenie wojskowe Paternusa⁴⁹, ale ogólnie rzecz biorąc są to rozważania na temat tego, jaka dyscyplina wojskowa powinna być, a nie tego, jaka jest w istocie. Problem ów nie występuje, jeśli chodzi o Cnaeusa Domitiusa Annius Ulpiusa⁵⁰, Iuliusa Paulusa Prudentissimusa⁵¹ i Aemiliusa Papinianusa⁵², czyli niezwykle cenionych jurystów, których komentarze – jak można wywnioskować z późniejszych regulacji – były regularnie stosowane przez sędziów jako wiążące⁵³, pytanie tylko czy dotyczyło to także kwestii militarnych wykraczających poza określenie statusu żołnierza. Znacznie bardziej zagadkową postacią jest Herennius Modestinus⁵⁴, choć w swoich czasach należał do grona najbardziej cenionych znawców prawa⁵⁵.

Wymienionych autorów łączył wysoki autorytet prawniczy, co przesądziło o ich doborze. Ich dzieła różniły się jednak pod względem statusu prawnego oraz treści. Wrażenie najmniej przystających do rzeczywistości sprawiają uwagi Arriusa Menandra, zaś opinie najstynniejszych w tym gronie Ulpiusa, Paulusa i Papinianusa cechują się największym wyważeniem, a zarazem najmniejszym poziomem szczegółowości w zakresie postulowanych rozwiązań. Wielokrotnie zwracają oni uwagę na niuanse i odwołują się do swobody decyzyjnej przysługującej oficerom. Sugeruje to ich stosunkowo wysoką wiarygodność.

⁴⁵ D. 49.16.2.1, 49.16.4.1–15, 49.16.5.1–8, 49.16.6.1–9.

⁴⁶ D. 49.16.7.

⁴⁷ D. 49.16.12.1–2, 49.16.13.1–6.

⁴⁸ V. Giuffrè, *La letteratura*, s. 61–104.

⁴⁹ M.N. Faszczka, K. Kłodziński, 'Immunes' w armii rzymskiej w ujęciu jurysty rzymskiego Publiusa Taruttienusa Paternusa, „Zeszyty Prawnicze” 2012, 12, 4, s. 58–66.

⁵⁰ D. 49.16.1, 49.16.8.

⁵¹ D. 49.16.10–10.1, 49.16.14–14.1, 49.16.16–16.1.

⁵² D. 49.16.15.

⁵³ Gaius, 1.7; CTh, 1.4.1.

⁵⁴ D. 49.16.3.1–22.

⁵⁵ M.N. Faszczka, *Seditiones militiae w ujęciu Herreniusa Modestinus (D. 49.16.3.19–20)*, w: *Res militaris. Studia nad wojskowością antyczną*, t. 2, red. D. Waszak, Kalisz–Warszawa 2015, s. 92–94.

Wciąż nie mówi to zbyt wiele na temat praktyki, dostarczając nam wyłącznie informacji na temat poglądów danego autora na kwestie dyscyplinarne, nawet jeśli otrzymały one moc wiążącą. Ograniczenie się do ich streszczenia jest równoznaczne z zaakceptowaniem przez historyka roli pozbawionego refleksji kompilatora, co nijak nie przybliży nas do zrozumienia istoty rzymskiej dyscypliny wojskowej. Komentarze Ulpianusa czy Paulusa mogą stanowić co najwyżej punkt wyjścia dla dalszych rozważań, których istotą powinno być skonfrontowanie ich z praktyką opisaną w źródłach narracyjnych. Jeśli wziąć pod uwagę pochodzące jeszcze z 1920 r. ustalenia Roberta Grossego na temat dyscypliny panującej w IV-wiecznych legionach, to zupełnie oczywista stanie się przepaść występująca pomiędzy stanem postulowanym a faktycznym⁵⁶. Podobne badania należy przeprowadzić również dla II i III w. po Chr., choć analiza J. Briana Campbella jednoznacznie sugeruje, że utrzymywanie posłuchu w armii cesarskiej odbywało się przede wszystkim przez odwołanie się do motywacji pozytywnej, nie zaś do surowości kar⁵⁷. Pokusa wobec „pójścia drogą na skróty” okazuje się jednak czasem zbyt silna, pytanie tylko, czy w jakikolwiek sposób przybliży nas to do rozwiązania problemu?

Skupienie się na regulacjach prawnych nie znajduje uzasadnienia merytorycznego, ale drugą skrajnością byłoby całkowite ich odrzucenie. Wzmianka Aulusa Gelliusa na temat składania specjalnej przysięgi (*iusiurandum*), mającej zapobiegać kradzieżom dokonywanym w obozie i samowolnemu grabieniu, stanowi ważną informację⁵⁸, ale ograniczenie się do jej przytoczenia nie wyczerpuje tkwiącego w niej potencjału. Dla uważnego badacza będzie to przede wszystkim sygnał, że przypadki takie musiały stanowić poważny problem, gdyż w przeciwnym razie nie starano by się ich eliminować przez wprowadzenie odrębnego ślubowania. Gdyby przeoczyć tę obserwację, mogłoby dojść do wykreowania nieprawdziwe-

⁵⁶ R. Grosse, *Armia rzymska od cesarza Galienu do początków bizantyjskiej organizacji temowej*, przeł. J. Pawlikowski, E. Piszczatowska, Oświęcim 2012, s. 168–170.

⁵⁷ J.B. Campbell, *The Emperor and the Roman Army 31 BC–AD 235*, Oxford 1984, s. 17–109, 157–203. Ten sam autor przeprowadził także analizę stanu prawnego (s. 300–314), która nie przesłoniła mu jednak sedna problemu pod postacią kształtowania się relacji wewnętrznych przy znacznym udziale cesarzy. Por. R. MacMullen, *The Legion as Society*, „Historia” 1984, 33, s. 440–456. Artykuł ten stanowił swoisty apel, za pomocą którego Ramsay MacMullen starał się zwrócić uwagę m.in. na znaczenie nurtu badawczego zwanego *army as society* dla badań nad rzymską dyscypliną wojskową, niestety, bez większego powodzenia.

⁵⁸ Gell., 16.4.2. Problemem jest jednak datowanie tej przysięgi, przez co nie ma pewności, kiedy została wprowadzona i jak długo obowiązywała. Zob. F. Hinard, «Aulu Gelle et le serment», w: *Au Miroir de la culture antique: Mélanges René Marache*, Rennes 1992, s. 287–301. Wydaje się, że znano ją już w okresie średniej republiki (III w. przed Chr.?).

go obrazu szczegółowego regulowania wszelkich aspektów życia żołnierza, podyktowanego dążeniem do objęcia go możliwie największą kontrolą. Istnienie takiej przysięgi świadczy natomiast o problemach z dyscypliną, a nie o jej surowości. Na gruncie polskim tego typu sposób badania *disciplina militaris* z powodzeniem przyjął m.in. Piotr Stawecki⁵⁹.

Podsumowując tę część rozważań, należy podkreślić, że ograniczenie badań nad rzymską dyscypliną wojskową do zachowanych regulacji prawnych nie tylko prowadzi do zubożenia obrazu zjawiska, ale stanowi najpoważniejszy błąd metodologiczny, jaki można popełnić. Budowanie obrazu dyscypliny wyłącznie, czy nawet głównie na podstawie norm prawnych doprowadziłoby do uznania armii napoleońskiej za jedną z najbardziej zdyscyplinowanych w Europie (pomimo formalnego zakazu wykonywania kar cielesnych), a przecież było wprost przeciwnie⁶⁰. O niemożności skutecznego wdrożenia przepisów dyscyplinarnych zdecydowały w tym przypadku kłopoty logistyczne, uwarunkowania społeczno-kulturowe, a nawet przyjęty model organizacji – podobnie działo się z każdą armią europejską, odmienna była tylko skala problemu. Zadaniem badacza wojskowości rzymskiej jest dotrzeć do możliwie najbardziej zbliżonego do prawdy obrazu, ale jest to wykonalne wyłącznie w przypadku skupienia się na źródłach narracyjnych.

DYSCYPLINA BITEWNA

W odróżnieniu od *disciplina castrensis*, problematyka dyscypliny bitewnej armii rzymskiej została gruntownie opracowana, choć wiedza na jej temat z trudem przebija się do powszechnej świadomości. Kluczowym momentem było zwrócenie uwagi na popularność pojedynków wśród rzymskich żołnierzy, otwarcie kolidującą z przekonaniem o walce prowadzonej wyłącznie w zwartych szeregach i ograniczeniem indywidualnej inicjatywy do minimum. „Sygnał do ataku” dał w 1985 r. Stephen P. Oakley⁶¹, zaś w późniejszych latach ukazały się kolejne studia na ten temat⁶². Zwrócono przy okazji uwagę, że jedynie w wyobraźni nowożyt-

⁵⁹ P. Stawecki, *Z badań nad dyscypliną, przestępczością i moralnością wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2000.

⁶⁰ Zob. J. Morvan, *Le soldat impérial (1800–1814)*, t. 2, Paris 1904.

⁶¹ S.P. Oakley, *Single Combat in the Roman Republic*, „The Classical Quarterly” 1985, 35, 2, s. 392–410.

⁶² T. Wiedemann, *Single Combat and being Roman*, „Ancient Society” 1996, 27, s. 91–103; A.K. Goldsworthy, *The Roman Army at War 100 BC–AD 200*, Oxford 1996, s. 264–271; J.E. Lendon, *Soldiers & Ghosts*, s. 172–178; R. Cowan, *For the Glory of Rome: A History of Warriors and Warfare*, London 2007, s. 102–183. Por. P. Sabin, *The Mechanics of Battle in the Second*

nych uczonych Rzymianie wyżej od *virtus* (w tym kontekście: dzielność, męstwo) cenili *disciplina*⁶³. W związku z tym nie ulega już wątpliwości, że od czasu przeprowadzenia reformy manipularnej legiony nie przypominały greckiej falangi, gdzie utrzymanie zwartego szyku było warunkiem *sine qua non* przetrwania całej formacji.

Otto Mauch i Yann Le Bohec słusznie zwrócili uwagę, że w rozumieniu Rzymian dyscypliny wojskowej trzeba się było nauczyć, a zatem nie stanowiła ona wzorem nowożytnych wyłącznie próby zakodowania rekrutom pewnych reakcji przez otępiający zmysły dryl⁶⁴, lecz polegała także na właściwej organizacji szkolenia zmierzającego do uświadomienia pewnych zależności⁶⁵. Można podejrzewać, że wraz z coraz liczniejszym napływem ochotników (począwszy od I w. po Chr.)⁶⁶, którzy jako żywo nie cechowali się szczególnym przywiązaniem do idei *Romanitas*, punkt ciężkości przesunął się na wyuczenie fizycznych odruchów kosztem elementu „edukacyjnego”, bo choć formalnie armia nie przestała być obywatelska, to w okresie cesarstwa w coraz większej mierze zaczęła opierać się na dobrowolnym zaciągu, a w pewnym momencie przewagę osiągnęli rekruci pochodzący z prowincji⁶⁷. Nie przeszkodziło to kultywowaniu tradycji toczenia indywidualnych pojedynków przed frontem całego wojska, choć z uwagi na stan zachowania bazy źródłowej większy procent znanych nam przypadków odnosi się do armii republikańskich.

Mogłoby się zatem wydawać, że problem dyscypliny bitewnej został już rozwiązany. Mimo to, nie zwrócono dotąd baczniejszej uwagi na zależność polegającą na tym, że premiowanie osobistej odwagi i kult *virtus* nie dają się pogodzić z wizją żelaznej dyscypliny utrzymywanej rzekomo poza polem bitwy. Co więcej, sprawczość żołnierzy przekładała się bezpośrednio na akty niesubordynacji w ich wykonaniu, czego apogeum na-

Punic War, w: *The Second Punic War: A Reappraisal*, eds. T. Cornell, B. Rankov, P. Sabin, London 1996, s. 59–79; idem, *The Face of Roman Battle*, „The Journal of Roman Studies” 2000, 90, s. 1–17.

⁶³ J.E. Lendon, *Soldiers & Ghosts*, s. 172–211; idem, *War and Society*, w: CHW, Vol. 1, s. 509–512; M. McDonnell, *Roman Manliness: Virtus and the Roman Republic*, Cambridge 2006, s. 12–71.

⁶⁴ Zob. przyp. 18, odnoszący się do XVIII-wiecznej koncepcji kontrolowania żołnierzy.

⁶⁵ O. Mauch, *Der latinische Begriff Disciplina*, Freiburg 1941, s. 72–79; Y. Le Bohec, *The Imperial Roman Army*, trans. R. Bate, 2nd edition, London–New York 2001, s. 107.

⁶⁶ Zob. przyp. 3, gdzie przedstawiono kluczowe publikacje z punktu widzenia obalenia teorii, jakoby już u schyłku republiki zaciąg ochotniczy stał się dominujący.

⁶⁷ G. Forni, *Il reclutamento delle legioni da Augusto a Diocleziano*, Milano–Roma 1953; idem, *Estrazione etnica e sociale dei soldati delle legioni nei primi tre secoli dell’ impero*, ANRW 1974, 2, 1, s. 339–391; P.A. Brunt, *Conscription and Volunteering in the Roman Imperial Army*, „Scripta Classica Israelica” 1974, 1, s. 90–115; C. Wolff, *L’armée romaine*, s. 15–20.

stąpiło w I w. przed Chr.⁶⁸. W 1920 r. próbował to zasygnalizować William S. Messer⁶⁹, niestety bez większego powodzenia. Refleksja ta nie była obca także Alexisowi de Tocqueville'owi, który w swoich rozważaniach kładł główny nacisk na bazę społeczną wojska i świadomość obywatelską panującą wśród rekrutów⁷⁰. W świetle prowadzonych obecnie badań obserwacje A. de Tocqueville'a – jakkolwiek łatwe do zanegowania w kwestii szczegółów – w ogólnych zarysach wciąż jawią się jako prawidłowe. Warto przy tym zwrócić uwagę, że musiało upłynąć ponad 100 lat, zanim ponownie udało się dojść do tych samych wniosków.

Wyobrażenie na temat wojny, a w węższym zakresie: walki, jest pochodną kultury i podstawowy błąd, jaki może popełnić historyk wojskowości, polega na badaniu armii w oderwaniu od jej zaplecza kulturowo-społecznego, jak gdyby była to instytucja zawieszona w próżni. Na szczęście w odniesieniu do armii cesarskiej dysponujemy opracowaniami, których autorzy podjęli ten problem, wciąż jednak nie łącząc go z mentalnością żołnierzy i ograniczając się do analizy „współistnienia” wojska ze społecznością cywilną⁷¹. Skoro jednak udało się „odkłamać” wizerunek rzymskiej dyscypliny bitewnej, to warto posunąć się o krok dalej i wyciągnąć logiczny wniosek, że wyobrażenie na temat jednej sfery funkcjonowania musiało być skorelowane z drugą, czyli *disciplina castrensis*. Gdyby nie refleksja na temat ogólnego stosunku do *virtus*, nie udałoby się skutecznie opracować zagadnienia jego waloryzowania w obrębie sił

⁶⁸ Zob.: H. Aigner, *Die Soldaten als Machtfaktor in der ausgehenden römischen Republik*, Innsbruck 1974, s. 11–147; A. Keaveney, *The Army in the Roman Revolution*, London–New York 2007, s. 71–92; M.N. Faszczka, *Bunt w późnorepublikańskiej*, s. 108–229. Błędne postrzeganie legionów w duchu całkowitego posłuszeństwa i braku inicjatywy sygnalizowali m.in.: S. James, *Writing the Legions*, s. 40; idem, *Rome & the Sword. How Warriors & Weapons Shaped Roman History*, London 2011, s. 22–24; C. Wolff, *L'armée romaine*, s. 29–191.

⁶⁹ W.S. Messer, *Mutiny in the Roman Army. The Republic*, „Classical Philology” 1920, 15, 2, s. 158–175.

⁷⁰ A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, t. 2, przeł. B. Janicka, M. Król, Kraków 1996, s. 291–292.

⁷¹ R. MacMullen, *Soldier and Civilian in the Later Roman Empire*, Cambridge MA 1953; B. Campbell, *War and Society in Imperial Rome, 31 BC–AD 284*, London–New York 2002. W odniesieniu do armii republikańskiej niemożliwe jest napisanie takiej książki, a to dlatego, że każdy dorosły obywatel płci męskiej teoretycznie pozostawał żołnierzem, zaś każdy żołnierz był jednocześnie obywatelem. Rozdzielenie sfery „militarnej” i „cywilnej” w wielu aspektach nie jest w związku z tym możliwe, co doskonale pokazał: C. Nicolet, *The World*; idem, *Obywatel, polityk*, w: *Człowiek Rzymu*, red. A. Giardina, przeł. P. Bravo, Warszawa 1997, s. 29–68. Zob. także uwagi wyrażone przez Jona E. Lendon (The Roman Army Now, „The Classical Journal” 2004, 99, 4, s. 441–449) na temat zachowawczości prezentowanej przez większość historyków zajmujących się wojskowością rzymską, przejawiającej się nie do końca zrozumiałymi oporami przed odwoływaniem się do uwarunkowań kulturowych.

zbrojnych⁷², a w dalszej kolejności: połączyć opisanych epizodów rozgrywających się podczas bitew z wyznawaną przez Rzymian (nawet jeśli głównie przez wyższe warstwy społeczne, której przedstawiciele tworzyli literaturę i byli jej głównymi odbiorcami) skalą wartości. Każdy rekrut wywodził się z określonego środowiska i dopiero poznanie grupy, do której należał przed wstąpieniem do armii, pozwala na przybliżone określenie jego stosunku do karności i posłuszeństwa. W szerszym zakresie dotyczy to całych oddziałów. Poddanie przymusowi fizycznemu nie jest bowiem jedynym czynnikiem mającym wpływ na postrzeganie dyscypliny.

W kontekście całościowych badań nad *disciplina militaris* kwestia dyscypliny bitewnej okazuje się bardzo przydatna do zrekonstruowania ogólnego podejścia Rzymian do karności wojskowej. Gruntowne opracowanie tego zagadnienia powinno się okazać pomocne podczas interpretowania innych zjawisk, zazwyczaj niekojarzonych z kwestią porządku bitewnego, takich jak utrzymywanie dyscypliny w obozie czy dolegliwość orzekanych kar. Warto mieć na uwadze, że warunki funkcjonowania żołnierzy przenikają się wzajemnie, tworząc specyficzny system zależności i nie da się „wypreparować” pewnych aspektów bez odniesień do całości. Świadomość realnego znaczenia regulacji prawnych, jak również relacji *virtus* do *disciplina* każą skierować większą uwagę na kulturowe i psychologiczne uwarunkowania służby wojskowej, gdyż nie jest możliwe, aby w armii, gdzie różnymi typami nagród (*dona militaria*) wyróżnia się dzielność i osobistą inicjatywę⁷³, wymagano bezwzględnego podporządkowania się woli dowódcy, tłamsząc tym samym indywidualizm żołnierza.

ŹRÓDŁA KSZTAŁTOWANIA SIĘ WYOBRAŻEŃ NA TEMAT RZYMSKIEJ DYSCYPLINY WOJSKOWEJ

Teoretycznie podstawą badań historycznych prowadzonych nad jakimkolwiek zagadnieniem powinna być gruntowna analiza zachowanych przekazów źródłowych o charakterze literackim, ewentualnie uzupełnionych o znaleziska archeologiczne. Tymczasem żywione przez znaczną część uczonych przekonanie o drastycznej dyscyplinie panującej w armii rzymskiej nie wynika bezpośrednio z treści źródeł. Uderzające jest, że żaden z rzymskich autorów nie pisał o współczesnej sobie armii w kategoriach ścisłego zdyscyplinowania, zwracając co najwyżej uwagę na skrajne

⁷² Zob. literatura cytowana w przyp. 63, w szczególności zaś opracowanie autorstwa Mylesa McDonnella.

⁷³ Na temat *dona militaria* przyznawanych w armii rzymskiej zob. V.A. Maxfield, *The Military Decorations of the Roman Army*, Berkeley–Los Angeles 1981.

przypadki służbistów, takich jak np. Cnaeus Domitius Corbulo⁷⁴. Choć Titus Livius uważał, że jedną z przyczyn wielkości Rzymu była dyscyplina respektowana przez jego żołnierzy⁷⁵, to w jego pracy aż roi się od przykładów niesubordynacji⁷⁶. Rozbieżność występująca pomiędzy stanem postulowanym a faktycznym jest łatwa do wytłumaczenia: jeśli zwróci się uwagę na pochodzenie społeczne autorów oraz odbiorców ich dzieł, to jasne staje się, że mamy do czynienia jedynie z wizją propagowaną przez klasy wyższe, która wprawdzie kolidowała z faktami (z czego zdawano sobie sprawę), ale też nigdy nie była uważana za komentarz mający obrazować terażniejszość⁷⁷. Krótko mówiąc: pisząc o zdyscyplinowanej armii rzymskiej, mimowolnie powielamy stosunek rzymskich oficerów pochodzących z wyższych warstw społecznych do podwładnych, co jednak niewiele mówi nam na temat opinii i zachowań tych ostatnich.

Wyjątek stanowią dwaj autorzy: Polybios z Megalopolis i Flavius Iosephus (Josef ben Matatia). Jon E. Lendon słusznie zauważył jednak, że nie byli oni Rzymianami, a wrażenie, jakie sprawiła na nich organizacja armii rzymskiej, wynikało z kontrastu występującego pomiędzy ich rodzimymi wojskami (odpowiednio: Związku Achajskiego i powstańców żydowskich) a legionami, przy czym reprezentowali oni nie tylko spojrzenie przedstawicieli armii o wyjątkowo niskiej wartości bojowej (Polybios, pomimo pełnienia funkcji stratega, nigdy nie brał czynnego udziału w działaniach wojennych), ale również rzymskiej arystokracji, wśród której przebywali⁷⁸. Czy możemy zatem przedkładać ponad świadectwo Rzymian uwagi zewnętrznych obserwatorów? Co więcej, Flavius Iosephus wielokrotnie podawał przykłady bezsensownej z naszego punktu widzenia brawury okazywanej przez rzymskich żołnierzy, nie wyłączając dowodzącego oblężeniem Jerozolimy Titusa⁷⁹. Nawiasem mówiąc, wiara w rzetelność informacji przekazanych przez Polybiosa w księdze VI jego dzieła jest zaskakująca wobec bezdyskusyjnego wykazania przez niektórych autorów, że przedstawił on głęboko archaiczny model dający się zastosować najpóźniej do czasów I wojny punickiej (264–241 przed Chr.), czy nawet wojny z Pyrrhosem (280–275 przed Chr.), incydentalnie wzbo-

⁷⁴ Tac., *Ann.*, 13.35–36.

⁷⁵ Liv., 1.19.4.

⁷⁶ Zob. A. Ziółkowski, *Urbs direpta. Los miasta zdobytego przez Rzymian w okresie wielkich podbojów*, w: *Świat antyczny. Stosunki społeczne. Ideologia i polityka. Religia*, red. B. Bravo, J. Kolendo, W. Lengauer, Warszawa 1988, s. 87.

⁷⁷ A. Ziółkowski, *Lupy wojenne Rzymian*, s. 80; S.E. Phang, *Roman Military Service*, s. 20.

⁷⁸ J.E. Lendon, *Soldiers & Ghosts*, s. 142, 170, 235–236; S. Hornblower, *Warfare in Ancient Literature: The Paradox of War*, w: CHW, Vol. 1, s. 27–28.

⁷⁹ J.E. Lendon, *Soldiers & Ghosts*, s. 257.

gacony tylko o własne obserwacje⁸⁰. Ponownie warto przywołać też uwagę dotyczącą zmieniającego się rozumienia pojęć („surowa dyscyplina” w antyku i obecnie).

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że popularność pracy Polybiossa jest m.in. efektem działalności niderlandzkiego humanisty Justusa Lipsiusa (właśc. Joost Lips), który w XVI w. dokonał rekonstrukcji księgi VI, opatrzył ją komentarzem i upowszechnił⁸¹, zyskując sławę m.in. za sprawą reform wojskowych przeprowadzonych przez Maurycego Orańskiego, które były wzorowane właśnie na wnioskach Lipsiusa⁸². W ten sposób dzieło Polybiossa zyskało status podstawowego źródła do poznania dziejów wojskowości rzymskiej w III–II w. przed Chr., choć nikomu nie przyszłoby do głowy określać w ten sposób równie „modelarskich” prac Asklepiodotosa, Arrianusa Taktyka czy Onasandra (Onosandra), reprezentujących ten sam nurt hellenistycznego teoretyzowania, często w oderwaniu od rzeczywistości, co nie wykluczało jednak ich przydatności⁸³. Rzecz jasna nie deprecjonuje to całkowicie wiarygodności uwag Polybiossa, niemniej jednak status księgi VI *Historiae* jest w przypadku wielu pasusów bardzo wątpliwy.

Nie tylko Lipsius zaważył na specyficznym postrzeganiu rzymskiej dyscypliny wojskowej: najczęściej cytowanym autorem był bowiem Niccolò Machiavelli, dobierający przykłady w taki sposób, aby przekonać władze Florencji do wprowadzenia zaprojektowanej przez siebie re-

⁸⁰ P.A. Brunt, *Italian Manpower*, s. 671–676; E. Rawson, *The Literary Sources for the Pre-Marian Army*, „Papers of the British School at Rome” 1971, 39, s. 13–15; C.M. Gilliver, *The Roman Art of War*, 3rd edition, Stroud 2011, s. 16. Zob. także F.W. Walbank, *A Historical Commentary on Polybius*, Vol. 1, Oxford 1957, s. 697–723.

⁸¹ J. Lipsius, *De militia romana libri quinque*, [b.m.w.] 1596.

⁸² Zob.: W. Hahlweg, *Die Heeresreform der Oranier und die Antike*, Berlin 1941; M. van der Hoeven, *Exercise of Arms: Warfare in the Dutch Revolt (1568–1648)*, Leiden 1997; O. van Nimwegen, *The Dutch Army and the Military Revolutions, 1588–1688*, Leiden 2012.

⁸³ Zob.: O.L. Spaulding, *The Ancient Military Writers*, „The Classical Journal” 1933, 28, 9, s. 657–669; B. Campbell, *Teach Yourself How to Be a General*, „The Journal of Roman Studies” 1987, 77, s. 12–29. Niestety, liczba publikacji poświęconych hellenistycznym (bądź wzorowanym na hellenistycznych) traktatom militarnym jest bardzo ograniczona, w szczególności zaś w odniesieniu do ogólnych wzorców rządzących tym gatunkiem literackim. Zazwyczaj wspomina się o nich pobieżnie w ogólnych opracowaniach na temat literatury greckiej, choć zaskakujące jest, że nie łączy się z nimi wywodów Polybiossa, który według własnego świadectwa również był autorem tego typu dzieła (Polyb., 9.20.6), co bardzo wyraźnie widać w treści księgi VI, gdzie mamy do czynienia z próbą utworzenia oderwanego od realiów II w. przed Chr. ogólnego modelu, który – nawiasem mówiąc – koliduje z częścią narracyjną jego własnej pracy. Przedstawiono koncepcję, że to zaginiona *Tactica* Polybiossa była źródłem, na którym opierali się wspomniani autorzy: A.M. Devine, *Polybius' lost Tactica: The Ultimate Source for the Tactical Manuals of Asclepiodotus, Aelian and Arrian?*, „Ancient History Bulletin” 1995, 9, 1, s. 40–44.

formy sił zbrojnych⁸⁴. Żywione przez niego przekonanie o wyższym poziomie zdyscyplinowania armii obywatelskiej w porównaniu z najemną jawi się jako nieuzasadnione, jeśli weźmie się pod uwagę czynniki, o których wspomniałem wcześniej w tym artykule, choć nie sposób nie zgodzić się z jego obserwacjami dotyczącymi wartości motywacji pozytywnej, w pełni rozwiniętej dopiero w wojskach rewolucyjnej Francji⁸⁵. Sposób interpretowania antycznych przekazów źródłowych w określonym duchu miał jednak swoje źródło w dziele zasługującym na zaufanie w jeszcze mniejszym stopniu, a które w okresie średniowiecza cieszyło się oszałamiającą wprost popularnością: mowa o *De re militari* Flawiusa Vegetiusa Renatusa⁸⁶.

Żyjący w VI w. po Chr. Vegetius był kompletnym laikiem w kwestiach militarnych, a jego znajomość wojskowości rzymskiej ograniczała się do przestudiowania kilku zazwyczaj nieznanymi nam z tytułów dzieł, które próbował następnie skompilować na potrzeby zwrócenia cesarzowi (prawdopodobnie Valentinianusowi III) uwagi na potrzebę przeprowadzenia reform w duchu zwycięskich przodków. Sporządzony przez niego obraz nie tylko nie odnosi się zatem do żadnej konkretnej rzeczywistości historycznej, ale jest skażony licznymi błędami interpretacyjnymi, co czyni to źródło niezwykle kłopotliwym⁸⁷. Niestety, w średniowieczu uważane było za uniwersalny podręcznik mający zagwarantować każdej armii sukcesy na polu bitwy, a przez to powszechnie czytany i tłumaczony na języki narodowe. Skoro więc Vegetius postulował (i tylko postulował!) wprowadzenie w legionach żelaznej dyscypliny⁸⁸, to uznano, że widocznie tak musiało być we wcześniejszych czasach. To zaś zaważyło na kierunku, w jakim zmierzały interpretacje Machiavellego, Lipsiusa i ich następców. Funkcjonujący aż do XIX w. obraz rzymskiej dyscypliny wojsko-

⁸⁴ M.N. Faszczka, *Rzymska dyscyplina wojskowa*, s. 24–40.

⁸⁵ Zob. przyp. 37.

⁸⁶ Na temat popularności dzieła Vegetiusa w wiekach średnich: Ch.R. Shrader, *The Influence of Vegetius' De re militari*, „Military Affairs” 1981, 45, 4, s. 167–172; P. Richardot, *Végèce et la culture militaire au Moyen Age (V^e–XV^e siècles)*, Paris 1998; Ch. Allmand, *The 'De Re Militari' of Vegetius: The Reception, Transmission and Legacy of a Roman Text in the Middle Ages*, Cambridge 2011.

⁸⁷ Zob.: H. Delbrück, *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, Bd. 2: *Die Germanen*, 3. Auflage, Berlin 1920, s. 233–236; D. Schenk, *Flavius Vegetius Renatus: Die Quellen der Epitoma rei militaris* („Klio”, 22), Leipzig 1930; H.M.D. Parker, *The Antiqua Legio of Vegetius*, „The Classical Quarterly” 1932, 26, 3/4, s. 137–149; A.R. Neumann, s.v. *Vegetius*, RE Suppl., X, 1965, col. 992–1020; W. Goffart, *The Date and Purpose of Vegetius' De Re Militari*, „Traditio” 1977, 33, s. 65–100; J.E. Lendon, *Soldiers & Ghosts*, s. 282–283; N.P. Milner, *Introduction*, w: *Vegetius: Epitome of Military Science*, trans. N.P. Milner, 2nd edition, Liverpool 2011, s. xiii–xli.

⁸⁸ Veg., 1.1, 3.3–4, 3.9.

wej był zatem oparty na uwagach Polybiosa służącego w armii Związku Achajskiego, będącej armią tylko z nazwy, i wschodniorzymskiego urzędnika-teoretyka. Pomimo znajomości przez ówczesnych humanistów dzieł Liviusa, Sextusa Iuliusa Frontinusa czy Appianosa z Aleksandrii, żadnego z najbardziej poczytnych ówczesnie autorów nie zastanowiły przedstawione przez nich przykłady otwarcie kolidujące z wizją zaprezentowaną przez Polybiosa i Vegetiusa. W efekcie kolejni myśliciele, tacy jak baron de Montesquieu, utwierdzali tylko powszechnie obowiązujące przekonanie⁸⁹.

Kiedy w drugiej połowie XIX w. doszło do wypracowania metod analizy naukowej, dzieje wojskowości antycznej były badane przede wszystkim przez praktyków (tj. oficerów bądź byłych oficerów), wywodzących się głównie z niemieckiego kręgu kulturowego. Tamtejsze tradycje militarne były zaś bardzo specyficzne. W.S. Messer starał się zwrócić uwagę na wynikające z tego zależności, takie jak ahistoryczne postrzeganie armii rzymskiej na podobieństwo europejskich wojsk z XVIII–XIX w. i przenoszenie elementów współczesnej mentalności na badany obiekt pod postacią starożytnych Rzymian⁹⁰. Już samo założenie, że przyczyny sukcesów odnoszonych przez legiony musiały być tożsame z czynnikami gwarantującymi zwycięstwo, w epoce rażąco odmiennej od antyku było obarczone błędem wynikającym z ograniczonej wyobraźni historycznej, ale także niezbyt zaawansowanego stanu badań nad historią mentalności. Przełom w tym zakresie jest możliwy tylko dzięki upowszechnieniu się szeroko pojętej historii kulturowej⁹¹ w środowisku badaczy wojskowości, co pomimo starań J.E. Lendona⁹² – abstrahując od kwestii poprawności wszystkich sformułowanych przez niego wniosków – jeszcze się nie dokonało i zapewne szybko nie nastąpi. Na tym etapie ważne jest przede wszystkim uświadomienie sobie, że wymowa zachowanych źródeł koliduje z utwierdzanym w kolejnych publikacjach wizerunkiem rzymskiej dyscypliny wojskowej i poznanie przyczyn takiego stanu rzeczy.

Aby usystematyzować to zjawisko, należy wskazać na jego poszczególne etapy:

- Popularność źródeł uznanych za kluczowe dla poznania rzymskich rozwiązań dyscyplinarnych i ustalenia ogólnego poziomu zdyscyplinowania żołnierzy nie wynikała z ich wartości merytorycznej,

⁸⁹ M.N. Faszczka, *Montesquieu a rzymska dyscyplina wojskowa: poglądy, interpretacje i źródła poznania*, „Zeszyty Prawnicze” 2016, 16, 1, s. 27–52.

⁹⁰ W.S. Messer, *op. cit.*, s. 162–163.

⁹¹ Na temat rozwoju nurtu badawczego zwanego „historią kulturową” zob. P. Burke, *Historia kulturowa. Wprowadzenie*, przeł. J. Hunia, Kraków 2012.

⁹² Mowa o publikacjach wymienionych w przyp. 5 i 63.

ale arbitralnego przekonania płynącego bądź to z nieznamomości większości dzieł narracyjnych o kluczowym znaczeniu (średnio-wieczne), bądź to z poczytności dzieł niewątpliwie wybitnych humanistów, których wizja została w znacznej mierze ukształtowana przez *communis opinio* poprzedniej epoki (odrodzenie).

- Powstała wówczas wizja była kultywowana przez następne wieki, zyskując z czasem na radykalizmie zgodnie ze zmianami zachodzącymi w zakresie wojskowości, gdyż co innego „surowa dyscyplina” oznaczała dla Machiavellego żyjącego w okresie wojen włoskich (1494–1559), a co innego dla Fryderyka II Wielkiego, kiedy w podległym mu wojsku opierano się głównie na przymusie fizycznym przybierającym niejednokrotnie formę znęcania się nad żołnierzami i krzyku sierżantów. Kwestia językowa w badaniach nad historią historiografii bywa zazwyczaj pomijana, tymczasem w przypadku określeń wartościujących („surowa”) odgrywa ona bardzo istotną rolę.
- Kiedy zaczęły powstawać w pełni naukowe studia poświęcone rzymskiej *disciplina militaris*, nie poddano krytycznej refleksji dotychczasowych poglądów, na co decydujący wpływ miała prawdopodobnie mentalność autorów, wywodzących się najczęściej z szeregów korpusu oficerskiego przełomu XIX i XX w.
- Pomimo upowszechniania się świadomości naukowego „ślepego zaułka”, w który zabrnęli badacze wojskowości rzymskiej, opinie takich uczonych, jak J.E. Lendon⁹³, C. Wolff⁹⁴ czy Boris Rankov⁹⁵ w dalszym ciągu pozostają szerzej nieznanymi, nie wspominając nawet o ich rozwijaniu i uzupełnianiu. Jedynym wyjściem, aby przerwać to błędne koło interpretacyjne jest powrót do źródeł, czyli to, co należało uczynić od samego początku. Postulat ten musi zostać jednak wystarczająco mocno zaakcentowany, przy jednoczesnym ożywieniu bardzo ograniczonego dyskursu naukowego poświęconego tej tematyce. Do tej pory bowiem, konstruktywną aktywnością na tym polu wykazują się niemal wyłącznie przedstawiciele francuskiego środowiska naukowego, choć spójną wizję problemu zaprezentowała do tej pory tylko C. Wolff⁹⁶.

⁹³ Zob. przyp. 5, 63.

⁹⁴ Zob. przyp. 8.

⁹⁵ B. Rankov, *op. cit.*, s. 64–65 (z zastrzeżeniem, że zdaniem autora poziom dyscypliny panującej w armii rzymskiej był relatywnie wysoki, choć nie uzyskiwano tego efektu za pomocą zastraszających kar).

⁹⁶ Poza wspomnianymi już w innych miejscach publikacjami C. Wolff i Y. Le Boheca, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na artykuły autorstwa: François Hinarda,

Kolejną kwestią jest także coraz większa hermetyczność ustaleń autorów niemieckich, francuskich czy włoskich, wynikająca z zanikającej na świecie znajomości języków, w których zwykli je publikować. Sytuację pogarsza okoliczność, że historycy wywodzący się z anglo-amerykańskiego kręgu kulturowego nagminnie lekceważą prace sporządzone w innych językach niż angielski, co dodatkowo przyczynia się do marginalizowania wielu wartościowych studiów kosztem nadmiernego promowania ich własnych koncepcji, często znacznie bardziej uproszczonych, a nawet całkowicie błędnych. Drastycznymi, acz niestety reprezentatywnymi przykładami tej prawidłowości mogą być opracowania Pat Southern, która z całej literatury poświęconej kwestiom dyscyplinarnym знаła tylko syntezę Branda⁹⁷ czy Adriana K. Goldsworthy'ego, który nonszalancko pominął niemal wszystkich autorów nieanglojęzycznych⁹⁸, pomijając już nawet fakt, że wojskowość ludów germańskich opisał bez sięgnięcia po jakiegokolwiek niemieckie publikacje archeologiczne (*sic*)⁹⁹. Niestety, przyzwolenie na tego typu praktyki ma miejsce już na poziomie przygotowywania rozpraw doktorskich, jak np. w przypadku Stefana G. Chrissanthosa, którego praca na temat buntów w armii rzymskiej powstała bez uwzględnienia dorobku badaczy publikujących w językach obcych¹⁰⁰, w tym szczególnie ważnych dla okresu schyłku republiki badaczy niemieckojęzycznych¹⁰¹. Jest to na swój sposób przerażająca konstatacja, co nie znaczy, że niemożliwa do zwalczenia i wymagająca milczącego dostosowania się do tego, co otwarcie należy nazwać psuciem nauki.

OGRANICZENIA BADAWCZE

Jedną z największych bolączek uniemożliwiających choćby orientacyjne określenie skali naruszeń dyscypliny jest nieprzetrwanie do naszych czasów jakiegokolwiek dokumentacji na ten temat. O jej istnieniu w 44 r.

Pierre'a Cosme'a i Mariamy Gueye, nie zapominając jednocześnie o odpowiednich partiach wciąż niezwykle ważnej książki napisanej przez Jacques'a Harmanda (zob. przyp. 3).

⁹⁷ P. Southern, *The Roman Army: A Social and Institutional History*, Oxford 2006, s. 145–149.

⁹⁸ A.K. Goldsworthy, *op. cit.*, s. 297–305 (bibliografia).

⁹⁹ *Ibidem*, s. 42–53.

¹⁰⁰ S.G. Chrissanthos, *Seditio. Mutiny in the Roman Army 90–40 B.C.*, Los Angeles 1999 [niepublikowana rozprawa doktorska].

¹⁰¹ Przede wszystkim mowa o pracach: W. Schmitthenner, *Politik und Armee in der späten Römischen Republik*, „Historische Zeitschrift” 1960, 190, 1, s. 1–17; H. Botermann, *Die Soldaten und die römische Politik in der Zeit von Caesar Tod bis zur Begründung des Zweiten Triumvirats*, München 1968; E.H. Erdmann, *Die Rolle des Heeres in der Zeit von Marius bis Caesar. Militärische und politische Probleme einer Berufsarmee*, Neustadt 1972; H. Aigner, *op. cit.*

przed Chr. wspominał Appianos¹⁰² i choć mógł przenieść na I w. przed Chr. praktyki obowiązujące w II w. po Chr., to przynajmniej mamy pewność, że na pewnym etapie rozwoju armii rzymskiej prowadzono tego typu dokumentację. Dysponujemy zresztą różnego typu rejestrami pochodzącymi z I–III w. po Chr., odnoszącymi się jednak głównie do kwestii logistycznych, co pośrednio uprawdopodobnia twierdzenie Appianosa¹⁰³. W związku z powyższym, jesteśmy skazani na korzystanie ze źródeł innego typu, których autorzy pomijali informacje mniej doniosłe z ich punktu widzenia, a które współczesnemu badaczowi dałyby kapitalny wgląd w życie codzienne armii, nie wyłączając zagadnień natury dyscyplinarnej. Przykładowo, w 51 r. przed Chr. doszło do mało znaczącego buntu w Cylicji, spowodowanego najprawdopodobniej opóźnieniem w wypłacie *stipendium*¹⁰⁴. Gdyby nie dwie wzmianki zawarte w korespondencji Marcusa Tulliusa Cicerona¹⁰⁵, nie wiedzielibyśmy niczego na ten temat, gdyż nie odnotowano go w żadnym z zachowanych dzieł historycznych. Pojawia się w związku z tym pytanie, jak często dochodziło do podobnych zaburzeń, o których nie mamy współcześnie wiedzy?

Brak dokumentacji sprawia, że nie potrafimy określić natężenia takich zjawisk, jak upijanie się, kradzieże czy samobójstwa. O kłopotach z wyeliminowaniem drugiego z wymienionych świadczy wprowadzenie wspomnianego już odrębnego typu przysięgi, ale nic ponadto¹⁰⁶. Rzymscy autorzy zwykli pomijać w konstruowanej przez siebie narracji kwestie oczywiste i niemające znaczenia dla głównego toku wywodów, przez co badacze antyku są pozbawieni wiedzy na najbardziej nawet podstawowe tematy. Wyjątkowość wchodzącego w skład *Corpus Caesarianum* dzieła pt. *Bellum Hispaniense*, napisanego przez anonimowego autora, polega właśnie na nieumiejętności dokonania przez niego selekcji materiału i opisywania nawet drobnych epizodów, dyskwalifikującej go literacko w oczach mu współczesnych, a nawet współczesnych filologów, za to będącej na wagę złota dla uczonych zajmujących się wojskowością rzymską¹⁰⁷.

¹⁰² App., *BC*, 3.43.178.

¹⁰³ Na temat dokumentacji prowadzonej w armii rzymskiej: G.R. Watson, *Documentation in the Roman Army*, ANRW 1974, 2, 1, s. 493–507; K. Stauner, *Das offizielle Schriftwesen des römischen Heeres von Augustus bis Gallienus (27 v. Chr. – 268 n. Chr.)*, Bonn 2004; S.E. Phang, *Military Documents, Languages, and Literacy*, w: *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Malden–Oxford–Carlton 2007, s. 286–305.

¹⁰⁴ M.N. Faszczka, *Bunt w późnorepublikańskiej*, s. 148–153.

¹⁰⁵ Cic., *ad Att.*, 5.14.1; *ad fam.*, 15.4.1.

¹⁰⁶ Zob. przyp. 59.

¹⁰⁷ Na temat warsztatu literackiego anonimowego autora *Bellum Hispaniense*: A. Klotz, *Kommentar zum Bellum Hispaniense*, Leipzig 1927, s. 96; F.E. Adcock, *Caesar as Man of Letters*, Cambridge 1956, s. 105–106; K. Kumaniecki, *Literatura rzymska. Okres cyceroński*, Warszawa

Nie mamy pewności co zazwyczaj odnotowywano w rejestrach: przypadki naruszeń dyscypliny zakończone orzeczeniem kary czy również ogólne wiadomości na temat sprawowania się żołnierzy?¹⁰⁸. Być może nie obowiązywał w tym zakresie uniwersalny wzorzec i było to uzależnione od inicjatywy dowódcy w tym zakresie. Poznanie tej sfery działalności rzymskich kancelarii wojskowych pozwoliłoby na znaczące wzbogacenie wiedzy o skali kontroli żołnierskich poczynań, jak również jej szczegółowości. Wydaje się, że nie mogła być ona znaczna, ponieważ – co niezwykle ważne – w armii rzymskiej nie powoływano oddziałów żandarmerii. Nie da się zatem jednoznacznie ustalić, kto odpowiadał za wykrywanie przestępstw, zgłaszanie ich odpowiednim organom i zatrzymanie podejrzanego (centurionowie? *optiones*? członkowie straży przybocznej wodzów?). Bez względu na to jaka jest odpowiedź na to pytanie, brak żandarmerii wyklucza w zasadzie poprawność domniemania o utrzymywaniu rygorystycznej dyscypliny wojskowej we współczesnym tego słowa rozumieniu.

Pośrednio tłumaczy to, dlaczego porządek służby starano się zabezpieczyć różnymi typami przysięg, choć ich skuteczność budzi uzasadnione wątpliwości¹⁰⁹. Choć w treści ślubowania składanego wraz z rozpoczęciem służby wojskowej (*sacramentum*) zobowiązywano się do pozostania w szeregach armii aż do oficjalnego zwolnienia¹¹⁰, to badania przeprowadzone przez C. Wolff wykazały, że skala dezercji w republikańskich siłach zbrojnych była zaskakująco wysoka, podobnie jak przechodzenia na stronę wroga¹¹¹. Co oczywiste, zjawiska te stawały się coraz częstsze w okresie wojen domowych. W tym kontekście ponownego przypomnienia wymaga, że liczba i stan zachowanych przekazów źródłowych są dalekie od optymalnych, szczególnie w odniesieniu do armii cesarskiej, która wciąż czeka na podobną analizę. Kwestią otwartą musi pozostać, czy dezercje były taką rzadkością, że mamy do czynienia z ich nadreprezentacją w źródłach (na zasadzie przedstawiania informacji bulwersujących „opinię publiczną”), czy wprost przeciwnie: znajomość kolejnych przypadków przy-

1977, s. 158–159; M. von Albrecht, *Geschichte der römischen Literatur. Von Andronicus bis Boethius*, Bd. 1, Bern 1992, s. 344–345.

¹⁰⁸ Pewną wskazówką w tym zakresie może być stwierdzenie Appianosa (BC, 3.43.178). Problem polega jednak na tym, że nie miał on doświadczenia wojskowego, a zatem nie wiadomo, czy przekazane przez niego informacje są ścisłe.

¹⁰⁹ Przeciwny punkt widzenia zaprezentował: P.A. Brunt, *The Army and the Land in the Roman Revolution*, „The Journal of Roman Studies” 1962, 52, 1/2, s. 72, ale wspomniane w dalszej części akapitu ustalenia C. Wolff są tak jednoznaczne w swojej wymowie, że trudno z nimi dyskutować.

¹¹⁰ Polyb., 6.21.1–2; Dion. Hal., 10.18.2, 11.43.2; Liv., 2.24.4, 2.32.2, 2.45.6, 3.20.4, 7.4.2, 22.38.2–4; Sen., *De ira*, 2.9.3; Front., *Strat.*, 4.1.4; Serv., *ad Aen.*, 7.614, 8.1.

¹¹¹ C. Wolff, *Déserteurs et transfuges*; eadem, *L'armée romaine*, s. 28–73.

czyniłyby się do zwiększenia statystyk. Pomijanie takich wydarzeń, jak to z 51 r. przed Chr., czy równie enigmatyczny bunt z 75 r. przed Chr.¹¹² każe domniemywać, że bliższe prawdy jest drugie z przypuszczeń. Dezercja jest bowiem czynem znacznie mniej spektakularnym niż zbiorowe wypowiedzenie posłuszeństwa w postaci buntu.

O ile jednak bunty czy dezercje były odnotowywane przez antycznych autorów, o tyle wszelkie drobne naruszenia dyscypliny już niekoniecznie. Gdyby nie wzmianki Decimusa Iuniusa Iuvenalisa¹¹³ czy Luciusa Apuleiusa¹¹⁴, to nie wiedzielibyśmy o kojarzeniu żołnierzy przez ludność cywilną przez pryzmat brutalności i pijaństwa. W odniesieniu do okresu republikańskiego brak takich opisów jest zrozumiały, ponieważ aż do momentu restytucji monarchii przez Augusta (pod postacią pryncypatu) armia rzymska opierała się na zaciągu powszechnym i nie istniała dycho-
tomia żołnierz – cywil¹¹⁵. Zwiększający się sukcesywnie napływ rekrutów z terenów prowincjonalnych musiał przekładać się na powstawanie dysnansów kulturowych, szczególnie jeśli żołnierze pochodzili z obszarów, gdzie kultura miejska nie była silnie rozwinięta (a więc głównie z północy). Jeśli zaś wchodzili w skład *auxilia* i nie posiadali rzymskiego obywatelstwa, to prawdopodobieństwo zaistnienia konfliktów na tle cywilizacyjnym wzrastało¹¹⁶, choć – o czym nie należy zapominać – rzymscy autorzy wywodzący się z klas wyższych mogli przejawiać niechęć wobec żołnierzy uważanych przez nich za „barbarzyńców”, co mogło skutkować przypisywaniem im stereotypowych cech albo przerysowywaniem realnie występujących zachowań.

Faktem pozostaje, że niskie pochodzenie społeczne większości żołnierzy okresu cesarstwa w połączeniu z ich odrębnym statusem mogły być przyczyną powstawania różnego rodzaju konfliktów. S.E. Phang zwróciła uwagę, że zdaniem rzymskich autorów cechą, która powinna być nierozdzielnie związana ze służbą wojskową, była ciężka praca, co wskazuje, że z jednej strony gloryfikowano dokonania legionów, lecz z drugiej oczekiwano, że wodzowie będą potrafili zapanować nad rzekomo krwiożerczy-

¹¹² Front., *Strat.*, 4.1.43.

¹¹³ Iuv., *Sat.*, 16.15–17.

¹¹⁴ Apul., *Met.*, 9.39–41. Zob. także: J.B. Campbell, *The Emperor*, s. 246–254; R. Garraffoni, *Robbers and Soldiers: Criminality and Roman Army in Apuleius' Metamorphoses*, „Gerión” 2004, 22, s. 367–377; S. James, *Rome & the Sword*, s. 165–166.

¹¹⁵ Zob. przyp. 3.

¹¹⁶ Zob. I. Haynes, *Military Service and Cultural Identity in the Auxilia*, w: *The Roman Army as Community*, eds. A. Goldsworthy, I. Haynes, Portsmouth 1999, s. 165–174; idem, *Blood of the Provinces: The Roman Auxilia and the Making of Provincial Society from Augustus to the Severans*, Oxford 2013, s. 95–142.

mi instynktami żołnierzy przez wykorzystywanie ich do robót konstrukcyjno-inżynierskich i poddawanie intensywnemu szkoleniu¹¹⁷. Ta niezwykle ważna obserwacja więcej mówi o powszechnych wyobrażeniach na temat *militēs* niż o ich faktycznej sytuacji, ale każe zachować ostrożność przed bezkrytycznym przyjmowaniem narzekań na zachowanie żołnierzy poza służbą.

Byłoby jednak dziwne, gdyby nie dochodziło do aktów pijaństwa, bólek czy nadużyć wobec cywilów, gdyż zjawiska te nie były i nie są obce żadnej armii świata. O takiej sytuacji wspominał np. Publius (?) Cornelius Tacitus: w 69 r. po Chr. pod Ticinum niewinne z pozoru zawody atletyczne zakończyły się groźnym starciem z udziałem galijskiej kohorty i żołnierzy z *Legio V Macedonica*¹¹⁸. *Virtus* musiał być więc odpowiednio ukierunkowany, bo w przeciwnym wypadku służył celom destrukcyjnym. Z tego względu kluczowego znaczenia nabierała postawa kadry dowódczej, a przede wszystkim – jak można się tego domyślać – znajdujących się najbliżej żołnierzy centurionów. Sporządzony przez Tacitusa opis zajść, do których doszło w 14 r. po Chr. w obliczu wieści o śmierci Augusta wskazuje, że stosunek żołnierzy wobec centurionów był w znacznej mierze uzależniony od ich indywidualnej postawy w latach poprzedzających bunt¹¹⁹, co każe zwrócić uwagę na skuteczność perswazyjnych metod utrzymywania dyscypliny, natomiast nie zawsze surowo egzekwowanych kar. Ponownie jednak jesteśmy w stanie uchwycić jedynie ogólne ramy zjawiska, gdyż nie posiadamy danych pozwalających na doprecyzowanie jego poszczególnych elementów. Nie wiadomo nawet, kto sprawował jurysdykcję nad żołnierzami, którzy popełnili przestępstwo podczas pobytu na przepustce, choć można się domyślać, że złożenie *sacramentum* wyłączało obywatela spod władzy sądownictwa publicznego o charakterze cywilnym. Narzekania Iuvenalisa i Apuleiusa na samowolę żołnierzy sugerują przy tym, że prawdopodobnie lekceważono mniej doniosłe zajścia, zaś cywile zdawali sobie sprawę z nieskuteczności ewentualnych apeli o wyegzekwowanie sprawiedliwości.

W tym miejscu pojawia się kolejne pytanie, a mianowicie, czy funkcjonowanie w obrębie armii wpływało na wzrost kryminogenności rekrutów, czy też przeciwnie: obniżało go. Zapewne były to kwestie bardzo indywidualne, ściśle związane z postępowaniem oficerów, miejscem stacjonowania i przebiegiem służby. Być może, gdyby zachowały się jakiegol-

¹¹⁷ S.E. Phang, *Roman Military Service*, s. 201–226.

¹¹⁸ Tac., *Hist.*, 2.68. Zob. także I. Kajanto, *Tacitus' Attitude to War and the Soldier*, „Latomus” 1970, 29, s. 699–718.

¹¹⁹ Tac., *Ann.*, 1.16–48.

wiek dokumenty dające szersze wyobrażenie na ten temat, możliwe byłoby opracowanie ogólnego obrazu dotyczącego danego regionu w konkretnym przedziale chronologicznym. Wobec wyrywkowości zachowanych informacji wszelkie generalizacje nie mają jednak sensu.

Na zakończenie warto wspomnieć o zjawisku „fali”, czyli szykanach wobec nowo wcielonych do armii. Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że występowało ono w cesarskiej armii rzymskiej, choć większość zachowanych przekazów wspomina jedynie o nadużyciach o charakterze materialnym, ale również o stanie napięcia psychicznego wynikającego z konieczności dostosowania się do nowych warunków bytowych¹²⁰. Nie wiadomo jaka była skala problemu i w jaki sposób rozkładała się ona na poszczególne typy jednostek (legiony, *auxilia*, flota wojenna). Interesującym, acz niestety nierozstrzygalnym zagadnieniem jest, czy na natężenie różnego rodzaju szykan miało wpływ pochodzenie geograficzne rekrutów, czyli tworzenie się w obrębie oddziałów nieformalnych grup o podłożu etnicznym. Z racji tego, że nie dysponujemy żadnymi wspomnieniami napisanymi przez rzymskiego żołnierza, możemy jedynie wyobrażać sobie, w jaki sposób wyglądał proces socjalizacji rekruta w nowym otoczeniu i z jakimi zagrożeniami musiał on sobie radzić. Prawdopodobnie duże znaczenie miała w tym względzie postawa podoficerów, w szczególności odpowiedzialnych za utrzymywanie dyscypliny centurionów¹²¹, którzy mogli przymykać oczy na takie zachowania, ale także skutecznie im zapobiegać.

Wszystko to ma istotny wpływ na kształtowanie się dyscypliny wojskowej i wymaga zasygnalizowania, nawet jeśli nie można uzyskać satysfakcjonującej odpowiedzi na większość postawionych w treści niniejszej części pytań. Zrozumienie złożoności zjawiska stanowi pierwszy krok do

¹²⁰ Zob. I.A. Łuć, *Boni et mali milites romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie wczesnego cesarstwa*, Kraków 2010, s. 78–164. Na temat przebiegu szkolenia rekruta, czyli jego wdrożenia do służby wojskowej z punktu widzenia dowódcy: S.E. Stout, *Training Soldiers for the Roman Legion*, „The Classical Journal” 1921, 16, 7, s. 423–431; G.R. Watson, *The Roman Soldier*, s. 54–74; S.E. Phang, *Roman Military Service*, s. 37–72 (autorka przeprowadziła w tym miejscu analizę szkolenia z perspektywy wytworzenia spistości wewnętrznej oddziałów i wytworzenia w żołnierzach nawyku „mechanicznego” działania w warunkach bitwy; część zaprezentowanych przez nią wniosków jawi się jednak jako kontrowersyjna, gdyż w zbyt małym stopniu uwzględnia ona uwarunkowania psychiczne na rzecz zapewnienia prymatu konstruktom socjologicznym), s. 80–89.

¹²¹ Centurionowie otrzymali uprawnienia dyscyplinarne najprawdopodobniej w I w. przed Chr.: M.N. Faszczka, *Vitis centurionis*, s. 7–17; idem, *Wzrost dyscyplinarnych uprawnień centurionów w I w. p.n.e.*, w: *Armia, systemy obronne i ideologiczno-religijne aspekty wojny w imperium rzymskim*, red. H. Kowalski, P. Madejski, Lublin 2015, s. 11–25.

uzmysłowienia sobie fałszywości powszechnie podzielanych wyobrażeń, będących ni mniej, ni więcej bezrefleksyjnym odhumanizowaniem armii rzymskiej i uznaniem, że ówcześni ludzie nie przejawiali nawyków występujących w innych epokach. To zaś prowadzi do niemożliwego do zaakceptowania wniosku, że żołnierz rzymski był *de facto* „robotem” programowanym w toku szkolenia do posłusznego wykonywania rozkazów i niczego ponadto.

KU NOWEJ WIZJI *DISCIPLINA MILITARIS*

Na wcześniejszych stronach starałem się wskazać największe w moim odczuciu problemy, które nie pozwalają na możliwie spójne opracowanie zagadnienia dyscypliny wojskowej obowiązującej w armii rzymskiej okresu republiki i pryncypatu. Zapewnienie prymatu źródłom jurydycznym nieuchronnie musi prowadzić do kolizji z treścią przekazów o charakterze literackim, na co najczęstszą reakcją jest po prostu lekceważenie wymowy tych ostatnich. Niezwykle ważną kwestią jest uzmysłowienie badaczom wojskowości rzymskiej prostej, jak mogłoby się wydawać, prawidłowości, że regulacje stanowią jedynie punkt wyjścia do stosowania pewnych rozwiązań, których wybór i natężenie każdorazowo zależą od postaw konkretnych ludzi uwarunkowanych sytuacją, w jakiej się znaleźli. Z jednej strony utrata prymatu badawczego przez przedstawicieli korpusu oficerskiego przyczyniła się do szerszego, niż miało to miejsce do tej pory, uwzględniania kontekstu społeczno-kulturowego, ale z drugiej strony zmonopolizowanie tematu przez „cywilnych” historyków pozbawionych regularnego kontaktu z żołnierzami sprawiło, że pewne uniwersalne mechanizmy pozostają dla nich nieczytelne. Co więcej, zazwyczaj nie zdają oni sobie sprawy z wpływu XIX-wiecznego dziedzictwa na forsowane przez nich poglądy, co przyczynia się często do ich wulgaryzacji, której w oryginale były pozbawione. Nie należy zapominać, że każda armia cechuje się wewnętrzną specyfiką, której poznanie nie może polegać wyłącznie na bezrefleksyjnym cytowaniu regulaminów albo zakładaniu *a priori*, że wszystkie elementy antycznej rzeczywistości można swobodnie porównywać z warunkami funkcjonowania armii pruskiej.

Bardzo często pomijanym aspektem jest status rekrutów, w istotny sposób rzutujący na ich stosunek do służby wojskowej. W okresie republikańskim armia była formowana na zasadzie zaciągu powszechnego, zaś oficerowie czynnie uczestniczyli w ówczesnym życiu politycznym. Każde to zachować szczególne wyczulenie na kwestię obywatelskości i związanych z nią uprawnień, gdyż – jak klarownie ukazał wielokrotnie wie-

lokrotnie przywoływany w przypisach Claude Nicolet – służba w armii stanowiła wówczas jeden z wyrazów życia społecznego, ściśle związany z kwestiami politycznymi i ekonomicznymi. Mentalność republikańskich rekrutów po prostu nie pozwalała na stosowanie wobec nich rozwiązań, które godziłyby w żywione przez nich poczucie godności obywatelskiej. Ta zaś podlegała zmianom w zależności od okoliczności, gdyż na większą surowość wódz mógł sobie pozwolić w warunkach kryzysu przekładającego się na wzrost przyzwolenia społecznego, a na mniejszą w sytuacji ocenianej jako standardowa. Ściśle wiązała się z tym ocena *virtus* i *disciplina*, przekładająca się z kolei na dyscyplinę bitewną. Badanie zagadnień dyscyplinarnych jest więc silnie związane z nurtem zwanym historią mentalności, gdyż bez zrozumienia kulturowego kontekstu funkcjonowania wojska nie jesteśmy w stanie właściwie ocenić poszczególnych przejawów jego aktywności.

Wprowadzenie armii zawodowej w okresie cesarstwa pozornie upraszcza badania, lecz wymusza na historykach zwrócenie większej uwagi na pochodzenie społeczne i terytorialne rekrutów, możliwe do uchwycenia dzięki zachowanym inskrypcjom. Niestety, względem I–III w. po Chr. regularnie stosuje się *Digesta*, uznając zawarte w nich regulacje za powszechnie obowiązujące prawo, które powinno być bezdyskusyjnie stosowane w każdej jednostce. Starania Sulsera, zmierzające do wyłączenia z ich zakresu I w. po Chr., nie przyniosły rezultatu, w związku z czym regularnie otrzymujemy ahistoryczną wizję spójnych rozwiązań dyscyplinarnych obowiązujących w armii cesarskiej jako takiej. Tymczasem podlegała ona nieustającej ewolucji, znajdującej odbicie w stosowanych w jej obrębie środkach utrzymywania karności. Nie można zatem dowolnie przenosić na inny etap rozwoju wzmianek odnoszących się do konkretnego momentu dziejowego.

Nieco zaskakująca jest wyjątkowa żywotność interpretacji Lipsiusa i Machiavellego, które tylko incydentalnie spotykają się z próbą naukowej krytyki. Powielanie ich twierdzeń bez uwzględnienia specyfiki dziejowej, w której przyszło im tworzyć, jak również ówczesnego poziomu wiedzy na temat społeczeństw antycznych, przynosi zazwyczaj negatywne skutki, jeśli chodzi o zrozumienie badanych współcześnie zjawisk. Wywodzące się z tradycji średniowiecznej przekonanie o daleko posuniętym zdyscyplinowaniu rzymskich legionów właśnie w ich pracach zyskało dodatkową siłę wyrazu. Nadmierne przywiązywanie uwagi do ogólnych twierdzeń Polybiossa czy Flawiusa Iosephusa ma swoje korzenie właśnie w czasach odrodzenia, podczas gdy coraz słabszy na szczęście status Vegetiusa – w wiekach średnich. Aby właściwie opracować zagadnienie rzymskiej *disciplina militaris*, należy wyzwolić się z „nalotu” dawnych

epok i zadać na wstępie podstawowe pytanie: Czy w świetle zachowanych przekazów źródłowych rzymskie siły zbrojne mogą być uznane za zdyscyplinowane?

Uzyskanie właściwej, czyli bardzo niejednoznacznej odpowiedzi na to pytanie uzależnione jest od odpowiedniego postrzegania takich terminów, jak „surowa dyscyplina”. Każdy badacz ma bowiem tendencję do mimowolnego przenoszenia na badane zjawisko współczesnego mu aparatu pojęciowego. Najpierw konieczne jest ustalenie, co Rzymianie uważali za „surowość” (*severitas*), jaką wiedzę mogli mieć poszczególni autorzy na temat armii (często nie odbywali w niej nawet służby), jak na wydawane przez nich opinie mogło rzutować pochodzenie społeczne i jak się to ma do obecnego postrzegania tej kwestii. W świetle badań prowadzonych do tej pory przez C. Nicoleta, J.E. Lendona czy C. Wolff wydaje się, że legiony nie mogły się mierzyć pod względem karności z większością armii, które były rzekomo na nich wzorowane, lecz nie wynikało to z liberalizmu rzymskich dowódców, tylko z odwoływania się przez nich przede wszystkim do motywacji pozytywnej, co po latach nieco przypadkowo przywrócili twórcy francuskiej armii rewolucyjnej. Prowadzi to do nieco paradoksalnego wniosku, że osłabienie tego, co definiujemy jako „zdyscyplinowanie”, mogło przyczynić się do wzrostu dyscypliny w wydaniu rzymskim. Już ta uwaga, bez względu na skalę jej poprawności, każe ponownie przyjrzeć się tylko pozornie wyeksploatowanemu tematowi, jakim jest *disciplina militaris*.

BIBLIOGRAFIA

- Adcock F.E., *Caesar as Man of Letters*, Cambridge 1956.
Adcock F.E., *The Roman Art of War Under the Republic*, Cambridge MA 1940.
Aigner H., *Die Soldaten als Machtfaktor in der ausgehenden römischen Republik*, Innsbruck 1974.
Albrecht M. von, *Geschichte der römischen Literatur. Von Andronicus bis Boethius*, Bd. 1, Bern 1992.
Allmand Ch., *The 'De Re Militari' of Vegetius: The Reception, Transmission and Legacy of a Roman Text in the Middle Ages*, Cambridge 2011.
Andreski S., *Military Organization and Society*, 2nd edition, Berkeley–Los Angeles 1968.
Ardant du Picq [Ch.], *Études sur le combat*, Paris 1880.
Benvenuti F., *The Bolsheviks and the Red Army*, trans. Ch. Woodall, Cambridge 1988.
Bertaud J.-P., *La révolution armée. Les soldats-citoyens et la Révolution française*, Paris 1979.
Bishop M.C., Coulston J.C.N., *Roman Military Equipment from the Punic Wars to the Fall of Rome*, 2nd edition, Oxford 2009.
Botermann H., *Die Soldaten und die römische Politik in der Zeit von Caesar Tod bis zur Begründung des Zweiten Triumvirats*, München 1968.
Brand C.E., *Roman Military Law*, Austin 1968.

- Brunt P.A., *Conscription and Volunteering in the Roman Imperial Army*, „Scripta Classica Israelica” 1974, 1.
- Brunt P.A., *Italian Manpower 225 B.C.–A.D. 14*, Oxford 1971.
- Brunt P.A., *The Army and the Land in the Roman Revolution*, „The Journal of Roman Studies” 1962, 52, 1/2.
- Burke P., *Historia kulturowa. Wprowadzenie*, przeł. J. Hunia, Kraków 2012.
- Büsch O., *Militärssystem und Sozialleben im alten Preussen 1713–1807*, Berlin 1963.
- Campbell B., *Teach Yourself How to Be a General*, „The Journal of Roman Studies” 1987, 77.
- Campbell B., *War and Society in Imperial Rome, 31 BC–AD 284*, London–New York 2002.
- Campbell J.B., *The Emperor and the Roman Army 31 BC–AD 235*, Oxford 1984.
- Cantal P., *Étude sur l’armée révolutionnaire*, Paris 1907.
- Chrissanthos S.G., *Seditio. Mutiny in the Roman Army 90–40 B.C.*, Los Angeles 1999 [niepublikowana rozprawa doktorska].
- Colin J., *Piechota w XVIII wieku. Taktyka*, przeł. A. Haberko, Oświęcim 2011.
- Collinet P., *La genèse du Digeste, du Code et des Institutes de Justinien*, Paris 1952.
- Cowan R., *For the Glory of Rome: A History of Warriors and Warfare*, London 2007.
- D’Amato R., Sumner G., *Arms and Armour of the Imperial Roman Soldier: From Marius to Commodus, 112 BC–AD 192*, London 2009.
- De Martino F., *Storia della costituzione romana*, vol. IV.2, Napoli 1975.
- Delbrück H., *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, Bd. 1: *Das Altertum*, 3. Auflage, Berlin 1920.
- Delbrück H., *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, Bd. 2: *Die Germanen*, 3. Auflage, Berlin 1920.
- Deschard B., *L’armée et la Révolution. Du service du Roi au service de la Nation*, Paris 1989.
- Devine A.M., *Polybius’ lost *Tactica*: The Ultimate Source for the Tactical Manuals of Asclepiodotus, Aelian and Arrian?*, „Ancient History Bulletin” 1995, 9, 1.
- Erdmann E.H., *Die Rolle des Heeres in der Zeit von Marius bis Caesar. Militärische und politische Probleme einer Berufsarmee*, Neustadt 1972.
- Faszczka M.N., *Bourdieu, gender i rzymska dyscyplina wojskowa* (Sara Elise Phang, *Roman Military Service: Ideologies of Discipline in the Late Republic and Early Principate*, Cambridge University Press, Cambridge 2008, 336 s.), „Studia Europaea Gnesnensia” 2014, 10.
- Faszczka M.N., *Bunt w późnorepublikańskiej armii rzymskiej (88–30 przed Chr.)*, Warszawa 2014 [niepublikowana rozprawa doktorska].
- Faszczka M.N., *Francuski przełom w badaniach nad rzymską dyscypliną wojskową* (Catherine Wolff, *Déserteurs et transfuges dans l’armée romaine à l’époque républicaine*, Jovene editore, Napoli 2009, 453 s.), „Studia Europaea Gnesnensia” 2014, 10.
- Faszczka M.N., *Kara dziesiątkowania w późnorepublikańskiej armii rzymskiej*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2014, 24.
- Faszczka M.N., *Montesquieu a rzymska dyscyplina wojskowa: poglądy, interpretacje i źródła poznania*, „Zeszyty Prawnicze” 2016, 16, 1.
- Faszczka M.N., *Recenzja: Catherine Wolff, L’armée romaine. Une armée modèle?*, CNRS Éditions, Paris 2012, ss. 221, „Res Historica” 2014, 38.
- Faszczka M.N., *Rzymska dyscyplina wojskowa w ujęciu Niccolò Machiavellego*, „Zeszyty Prawnicze” 2014, 14, 4.
- Faszczka M.N., *Seditiones militiae w ujęciu Herreniusa Modestinususa (D. 49.16.3.19–20)*, w: *Res militaris. Studia nad wojskowością antyczną*, t. 2, red. D. Waszak, Kalisz–Warszawa 2015.
- Faszczka M.N., *Vitis centurionis, czyli o okolicznościach nadania centurionom symbolu ich rangi*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2015, 2.

- Faszczka M.N., *Wzrost dyscyplinarnych uprawnień centurionów w I w. p.n.e.*, w: *Armia, systemy obronne i ideologiczno-religijne aspekty wojny w imperium rzymskim*, red. H. Kowalski, P. Madejski, Lublin 2015.
- Faszczka M.N., K. Kłodziński, *'Immunes' w armii rzymskiej w ujęciu jurysty rzymskiego Publiusa Taruttienusa Paternusa*, „Zeszyty Prawnicze” 2012, 12, 4.
- Feugère M., *Weapons of the Romans*, trans. D.G. Smith, Stroud 2002.
- Flaig E., *Zrytualizowana polityka. Znaki, gesty i władza w starożytnym Rzymie*, przeł. L. Mrozwicz, A. Pawlicka, Poznań 2013.
- Forni G., *Estrazione etnica e sociale dei soldati delle legioni nei primi tre secoli dell' impero*, ANRW 1974, 2, 1.
- Forni G., *Il reclutamento delle legioni da Augusto a Diocleziano*, Milano–Roma 1953.
- Foucault M., *Surveiller et punir. Naissance de la prison*, Paris 1975.
- Fuhrmann Ch.J., *Policing the Roman Empire: Soldiers, Administration, and Public Order*, Oxford 2012.
- Garlan Y., *War in the Ancient World: A Social History*, trans. J. Lloyd, London 1975.
- Garraffoni R., *Robbers and Soldiers: Criminality and Roman Army in Apuleius' Metamorphoses*, „Gerión” 2004, 22.
- Gilliver C.M., *The Roman Art of War*, 3rd edition, Stroud 2011.
- Giuffrè V., *Il 'diritto militare' dei Romani*, Bologna 1980.
- Giuffrè V., *La letteratura «de re militari». Appunti per una storia degli ordinamenti militari*, Napoli 1974.
- Goffart W., *The Date and Purpose of Vegetius' De Re Militari*, „Traditio” 1977, 33.
- Goldsworthy A.K., *The Roman Army at War 100 BC–AD 200*, Oxford 1996.
- Grosse R., *Armia rzymska od cesarza Galiena do początków bizantyjskiej organizacji temowej*, przeł. J. Pawlikowski, E. Piszczatowska, Oświęcim 2012.
- Guarino A., *La compilazione delle Digesta Iustiniani*, „Atti della Accademia di Scienze Morali e Politiche di Napoli” 1968, 79.
- Hahlweg W., *Die Heeresreform der Oranier und die Antike*, Berlin 1941.
- Haldon J., *Warfare, State and Society in the Byzantine World 565–1204*, London 1999.
- Harmand J., *L'armée et le soldat à Rome de 107 à 50 avant notre ère*, Paris 1967.
- Harris W.V., *War and Imperialism in Republican Rome 327–70 B.C.*, Oxford 1979.
- Haynes I., *Blood of the Provinces: The Roman Auxilia and the Making of Provincial Society from Augustus to the Severans*, Oxford 2013.
- Haynes I., *Military Service and Cultural Identity in the Auxilia*, w: *The Roman Army as Community*, eds. A. Goldsworthy, I. Haynes, Portsmouth 1999.
- Hinard F., «Aulu Gelle et le serment», w: *Au Miroir de la culture antique: Mélanges René Marache*, Rennes 1992.
- Hobsbawm E., *Introduction*, w: *The Invention of Tradition*, eds. E. Hobsbawm, T. Ranger, Cambridge 1983.
- Hoeven M. van der, *Exercise of Arms: Warfare in the Dutch Revolt (1568–1648)*, Leiden 1997.
- Honoré T., *Justinian's Digest. Character and Compilation*, Oxford 2010.
- Hornblower S., *Stick, Stones, and Spartans: The Sociology of Spartan Violence*, w: *War and Violence in Ancient Greece*, ed. H. van Wees, London–Swansea 2002.
- Hornblower S., *Warfare in Ancient Literature: The Paradox of War*, w: *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare*, Vol. 1: *Greece, the Hellenistic World and the Rise of Rome*, eds. P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby, Oxford 2007.
- James S., *Rome & the Sword: How Warriors & Weapons Shaped Roman History*, London 2011.
- James S., *Writing the Legions: the Development and Future of Roman Military Studies in Britain*, „Archeological Journal” 2002, 159.

- Jany C., *Geschichte der König Preußischen Armee bis zum Jahre 1807 (Geschichte der Preußischen Armee vom 15. Jahrhundert bis 1914, Bd. I)*, Berlin 1928.
- Jolowicz H.F., Nicholas B., *Historical Introduction to the Study of Roman Law*, 3rd edition, Cambridge 1978.
- Jung J.H., *Die Rechtsstellung der römischen Soldaten. Ihre Entwicklung von den Anfängen Roms bis auf Diokletian*, ANRW 1982, 2, 14.
- Kaegi W.E., *Byzantine Military Unrest 471–843. An Interpretation*, Amsterdam 1981.
- Kajanto I., *Tacitus' Attitude to War and the Soldier*, „Latomus” 1970, 29.
- Keaveney A., *The Army in the Roman Revolution, London–New York* 2007.
- Keppie L., *The Making of the Roman Army: From Republic to Empire*, London 1984.
- Klotz A., *Kommentar zum Bellum Hispaniense*, Leipzig 1927.
- Kromayer J., Veith G., *Heerwesen und Kriegführung der Griechen und Römer*, München 1928.
- Kuleczka G., *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974.
- Kumaniecki K., *Literatura rzymska. Okres cyceroński*, Warszawa 1977.
- Le Bohec Y., *The Imperial Roman Army*, trans. R. Bate, 2nd edition, London–New York 2001.
- Lendon J.E., *Soldiers & Ghosts: A History of Battle in Classical Antiquity*, New Haven–London 2005.
- Lendon J.E., *The Roman Army Now*, „The Classical Journal” 2004, 99, 4.
- Lendon J.E., *War and Society*, w: *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare*, Vol. 1: *Greece, the Hellenistic World and the Rise of Rome*, eds. P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby, Oxford 2007.
- Lipsius J., *De militia romana libri quinque*, [b.m.w.] 1596.
- Loriga S., *Soldats. Un laboratoire disciplinaire: l'armée piémontaise au XVIII^e siècle*, Paris 1991.
- Łuc I.A., *Boni et mali milites romani. Relacje między żołnierzami wojsk rzymskich w okresie wczesnego cesarstwa*, Kraków 2010.
- MacMullen R., *Soldier and Civilian in the Later Roman Empire*, Cambridge MA 1953.
- MacMullen R., *The Legion as Society*, „Historia” 1984, 33.
- Mauch O., *Der latinische Begriff Disciplina*, Freiburg 1941.
- Maxfield V.A., *The Military Decorations of the Roman Army*, Berkeley–Los Angeles 1981.
- McDonnell M., *Roman Manliness: Virtus and the Roman Republic*, Cambridge 2006.
- Messer W.S., *Mutiny in the Roman Army. The Republic*, „Classical Philology” 1920, 15, 2.
- Mommsen Th., *Römisches Strafrecht*, Leipzig 1899.
- Milner N.P., *Introduction*, w: *Vegetius: Epitome of Military Science*, trans. N.P. Milner, 2nd edition, Liverpool 2011.
- Morvan J., *Le soldat impérial (1800–1814)*, t. 2, Paris 1904.
- Moszumański Z., Piwowar S., Rawski W., *Dyscyplina wojskowa. Rys historyczny ewolucji przepisów dyscyplinarnych*, Warszawa 2012.
- Neumann A.R., s.v. *Vegetius*, RE Suppl., X, 1965.
- Nicolet C., *Obywatel, polityk*, w: *Człowiek Rzymu*, red. A. Giardina, przeł. P. Bravo, Warszawa 1997.
- Nicolet C., *The World of the Citizen in Republican Rome*, trans. P.S. Falla, Berkeley–Los Angeles 1980.
- Nimwegen O. van, *The Dutch Army and the Military Revolutions, 1588–1688*, Leiden 2012.
- Nippel W., *Public Order in Ancient Rome*, Cambridge 1995.
- Oakley S.P., *Single Combat in the Roman Republic*, „The Classical Quarterly” 1985, 35, 2.
- Oman Ch., *Wellington's Army, 1809–1814*, London 1912.
- Osler D., *The Compilation of Justinian's Digest*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte” 1985, 102.
- Parker H.M.D., *The Antiqua Legio of Vegetius*, „The Classical Quarterly” 1932, 26, 3/4.

- Parker H.M.D., *The Roman Legions*, 2nd edition, New York 1958.
- Phang S.E., *Military Documents, Languages, and Literacy*, w: *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Malden–Oxford–Carlton 2007.
- Phang S.E., *Roman Military Service: Ideologies of Discipline in the Late Republic and Early Principate*, Cambridge 2008.
- Rankov B., *Military Forces*, w: *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare*, Vol. 2: *Rome from the Late Republic to the Late Empire*, eds. P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby, Oxford 2007.
- Rawson E., *The Literary Sources for the Pre-Marian Army*, „Papers of the British School at Rome” 1971, 39.
- Resch K., *Die Freiheit des Feldherrn. Der Handlungsspielraum römischer Feldherrn, 218–133 v. Chr.*, Wien–Berlin 2010.
- Rich J.W., *The Supposed Manpower Shortage of the Later Second Century B.C.*, „Historia” 1983, 32, 3.
- Richardot P., *Végèce et la culture militaire au Moyen Age (V^e–XV^e siècles)*, Paris 1998.
- Sabin P., *The Face of Roman Battle*, „The Journal of Roman Studies” 2000, 90.
- Sabin P., *The Mechanics of Battle in the Second Punic War*, w: *The Second Punic War: A Reappraisal*, eds. T. Cornell, B. Rankov, P. Sabin, London 1996.
- Sander E., *Das römische Militärstrafrecht*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1960, 103.
- Santosuosso A., *Soldiers, Citizens and the Symbols of War from Classical Greece to Republican Rome, 500–167 B.C.*, Boulder–Oxford 1997.
- Schenk D., *Flavius Vegetius Renatus: Die Quellen der Epitoma rei militaris* („Klio”, 22), Leipzig 1930.
- Schmitthenner W., *Politik und Armee in der späten Römischen Republik*, „Historische Zeitschrift” 1960, 190, 1.
- Sekunda N., *Military Forces*, w: *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare*, Vol. 1: *Greece, the Hellenistic World and the Rise of Rome*, eds. P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby, Oxford 2007.
- Shrader Ch.R., *The Influence of Vegetius’ De re militari*, „Military Affairs” 1981, 45, 4.
- Smith F.W., *The Fighting Unit: an Essay in Structural Military History*, „L’Antiquité Classique” 1990, 59.
- Southern P., *The Roman Army: A Social and Institutional History*, Oxford 2006.
- Spaulding O.L., *The Ancient Military Writers*, „The Classical Journal” 1933, 28, 9.
- Srogosz T., *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010.
- Stauner K., *Das offizielle Schriftwesen des römischen Heeres von Augustus bis Gallienus, (27 v. Chr. – 268 n. Chr.)*, Bonn 2004.
- Stawecki P., *Z badań nad dyscypliną, przestępczością i moralnością wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2000.
- Stout S.E., *Training Soldiers for the Roman Legion*, „The Classical Journal” 1921, 16, 7.
- Sulser J., *Disciplina. Beiträge zur inneren Geschichte des römischen Heeres von Augustus bis Vespasian*, Basel 1923.
- Syme R., *The Roman Revolution*, Oxford 1939.
- Tocqueville A. de, *O demokracji w Ameryce*, t. 2, przeł. B. Janicka, M. Król, Kraków 1996.
- Toynbee A.J., *Hannibal’s Legacy: The Hannibalic War’s effects on Roman life*, Vol. 2, Oxford 1965.
- Vendrand-Voyer J., *Origine et développement du «droit militaire» romain*, „Labeo” 1982, 28, 3.
- Walbank F.W., *A Historical Commentary on Polybius*, Vol. 1, Oxford 1957.
- Watson G.R., *Documentation in the Roman Army*, ANRW 1974, 2, 1.

- Watson G.R., *The Roman Soldier*, 2nd edition, London 1982.
- Webster G., *The Roman Imperial Army of the First and Second Centuries A.D.*, 3rd edition, Norman 1998.
- Wesch-Klein G., *Soziale Aspekte des römischen Heerwesens in der Kaiserzeit*, Stuttgart 1998.
- Wiedemann T., *Singe Combat and being Roman*, „Ancient Society” 1996, 27.
- Wojna R., *W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej 1918–1920*, Warszawa 1975.
- Wolff C., *Déserteurs et transfuges dans l’armée romaine à l’époque républicaine*, Napoli 2009.
- Wolff C., *L’armée romaine: Une armée modèle?*, Paris 2012.
- Zemke E.F., *Armia Czerwona 1918–1941. Powstanie narzędzia agresji*, przeł. K. Mróz-Mazur, Oświęcim 2015.
- Ziółkowski A., *Lupy wojenne Rzymian III–I w. p.n.e. Pochodzenie, podział, sposoby wykorzystania*, Warszawa 1980 [niepublikowana rozprawa doktorska].
- Ziółkowski A., *Urbs direpta. Los miasta zdobytego przez Rzymian w okresie wielkich podbojów*, w: *Świat antyczny. Stosunki społeczne. Ideologia i polityka. Religia*, red. B. Bravo, J. Kolenko, W. Lengauer, Warszawa 1988.

ABSTRACT

The author has attempted to present the main problems associated with the study of the Roman military discipline during the periods of the Republic and the Principate. Their number and the nature are the results, among others, of the limited academic discourse related to a small number of publications focused on *disciplina militaris*. Moreover, a significant part of the authors repeated the old statements about the harsh discipline, without trying to find answers to the question: what led to such a perception? The key to understand the true nature of the Roman military discipline is to recognize the role played by Polybios of Megalopolis and Flavius Iosephus, as well as the humanists who had lived in the 15th and 16th centuries. If we add to this conclusion that historians from the 19th–20th century (who often were military officers) had transferred their conceptual apparatus on the ancient times, it would be obvious that the development of a new vision of the Roman military discipline is absolutely necessary. To achieve this, however, we should abandon the uncritical citation of the *Digesta Iustiniani* in favour of the focus on narrative sources which are showing the Roman realities, not just the postulates of legislators.

Key words: Roman army, military discipline, military law, Roman Republic, Roman Empire

NOTA O AUTORZE

Michał Norbert Faszczka – doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Historii Sztuki Wojennej i Polemologii w Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie i w Zakładzie Kultur Starożytnych w Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztoro w Pułtusk. Autor czterech opracowań i ponad dwudziestu artykułów naukowych. Głównym przedmiotem jego zainteresowań jest wojskowość republikańskiego Rzymu, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień dyscyplinarnych, jak również metodologia badań z zakresu historii wojskowości i dzieje społeczności zachodniego *Barbaricum*.